

KOSA FS40
w promocyjnej
cenie

699 zł



**CENTRUM
NARZĘDZI Kneblewski**

Słupsk, ul. Grotgera 17d, tel. 059 841 79 90, fax 059 843 73 41
biuro@kneblewski.com.pl, www.kneblewski.pl

AUTORYZOWANY DEALER **STIHL** i **VIKING**

U nas opłacisz
rachunki bez prowizji!

→ **CZYNŚZ**
→ **GAZ**
→ **TELEFON**
→ **PRĄD**
→ **RATY**

0 zł za:

- dostęp do internetowej i telefonicznej
obsługi rachunku
- przelewy na rachunki w ING BANKU

KONTO DIRECT

- przelewy na rachunki w innych bankach
- wypłaty w bankomatach własnych
i Euronetu

ING BANK ŚLĄSKI

Słupsk, ul. Stary Rynek 7, tel. 0 59 848 15 65

ING



SŁUPSK • USTKA • DAMNICA • DĘBNICA KASZUBSKA • GŁÓWCZYCE • KOBYLNICIA • KĘPICE • POTĘGOWO • SMOŁDZINO

ZBLIŻENIA

www.zblizenia.pl

DWUTYGODNIK REGIONALNY

Nr 9 (63) • 8 maja 2009



Wybory wśród gwiazd

Jak co roku wyborom najpiękniejszej mieszkanki powiatu słupskiego towarzyszyło ogromnie dużo emocji.

str. 4



Puchatkowe przedszkole

Ćwierć wieku przeleciało jak z bata strzelił. W tym czasie przez „Puchatkowe przedszkole” przewinęło się 3,5 tysiąca maluchów

str. 9



II Międzynarodowy Festiwal Teatrów Lalek

str. 13

Fot. Zbigniew Bielecki

Nowość Toyoty bez VAT



Poznaj najnowszą inteligentną technologię Toyoty Avensis.

Podróżuj jeszcze bezpieczniej z nowoczesnymi systemami ochrony przeciwdrozdzeniowej, stabilizacji pojazdu, doświetlania zakrętów i z aktywnym tempomatem. Sprawdź także inne atrakcyjne nowości: Toyotę RAV4, Toyotę Hilux, Toyotę Land Cruiser i Toyotę Land Cruiser V8 oraz korzystne odliczenie VAT-u, dzięki któremu zaoszczędzisz nawet do 69 318 zł*.

* W przypadku Toyoty Land Cruiser V8 w wersji 4.7 VVT-i (5 A/T) z pakietem „Voyage”.
Szczegółowe warunki zakupu samochodów w salonie Toyoty.



Infolinia: 0 801 20 20 20
koszt połączenia wg taryfy lokalnej operatora

www.toyota.pl

STACJA KONTROLI POJAZDÓW • SERWIS • LAKIERNIA • BLACHARNIA

AMS Anetta i Mariusz Staniuk Sp. J. 76-200 Słupsk, ul. Szczecińska 42, tel. 0 59 848 20 01

PROMOCJE do 22 maja**21,79 zł/m²**BLACHODACHÓWKA PRUSZYŃSKI
SZAFIR 350 m², połysk**4,39 zł/m²**FOLIA DELTA VENT S
paroprzepuszczalna folia dachowa**5,99 zł/25 kg**BAUMIT
zaprawa murarska**709,00 zł/szt.**OKNO FAKRO
FTS-V 78x118**19,99 zł/m²**WEŁNA MINERALNA
ROCKWOOL MEGAROCK „20”
do izolacji poddaszy**93,90 zł/m³**STYROPIAN EPS 040
fasada**25,90 zł/szt.**KLEJ
DO STYROPIANU
TYTAN EOS**WYPRZEDAŻ****44,90 zł/szt.**PLYTA OSB III
grub. 15 mm, 125x250 cm**3 299,90 zł/szt.**SOTRALENTZ
OCZYSZCZALNIA
PRZYDOMOWA
3000 l**materiały
budowlane**GRUPA
PSB
POLSKIE SKŁADY
BUDOWLANE

Słupsk, ul. Grunwaldzka 15, tel. 059-845-62-01

www.bat.pl

1438 799

SZAFA JAVA/ESMERALDA

199

BLITZ SZAFA 2 D
(buk)

865 599

SZAFA FELIX 3D
(klon/olcha)

799

WERSALKA FIGO (różne kolory)

1.499

KANAPA NAROŻNA KAJKOS
(skóra ekologiczna)

1.299

KANAPA DELTA/FOTEL DELTA
(różne kolory)

2338 1.447

FINKA
(zestaw 1+2)

1.333

KANAPA DON (różne kolory)

2.878 1.489

SENATOR
meblościanka

2.338 1.299

ZESTAW MŁODZIEŻOWY
PATRYK

2.338 1.299

ZESTAW KSAWERY

2.999 1.666

SYPIALNIA DIANA
szafa/łóże

844 469

KOMODA GOA I i GOA III
(klon/olcha)

269 239

TWENTY 3 RTV
TWENTY 5 RTV

799 444

SENATOR komoda

340 169

NADSTAWKA FLEXIBILITY
BIURKO FLEXIBILITY

142 69

BIURKO MORGAN
(wiśnia)

204 89

BIURKO MICRO-74
(klon/buk)

664 369

BIURKO MORGAN
(wiśnia)

76-200 Słupsk, ul. Przemysłowa 9, tel. 0 59 843 37 76, slupsk@aldimeble.pl www.aldimeble.pl

Wszystkie ceny do -60% ZAPRASZAMY poniedziałek-piątek 10-19 sobota 10-15
ALDI
meble
 DYSKONT MEBLOWY

Dekada „Informatyka”

Wydawać by się mogło, że dziesięciolecie szkoły nie jest zbyt okazałym jubileuszem. Jednak tylko w wymiarze lat. Jeżeli natomiast przyjmie się miarę drogi, którą szkoła w tym czasie musiała przebyć, trzeba będzie z szacunkiem odnieść się do jej dokonań.



– Powołanie do życia szkoły naszych marzeń i wyobrażeń wymagało od nas wielu ryzykownych decyzji. Tak osobistych jak i ekonomicznych. Nie wahał się się jednak ani chwili i dzisiaj możemy powiedzieć, że nie myliliśmy się. Nasza placówka rozwija się i zdobywa coraz większe uznanie w środowisku. Najważniejsze jednak, że jest traktowana przez uczniów jak szkoła przyjazna, kreatywna i konsekwentnie realizująca swoje cele – wspominał **Jarosław Stępnik**, współzałożyciel Zespołu Szkół Informatycznych w Słupsku

Najpierw było Prywatne Liceum Ogólnokształcące, które funkcjonowało razem z liceum dla dorosłych i szkołą policealną. W 2003 roku utworzone zostało Liceum Plastyczne, a dwa lata później – Technikum Informatyczne oraz liceum i gimnazjum Mistrzostwa Sportowego. Po kolejnych dwóch latach młodzież słupska mogła realnie myśleć o nauce w Technikum Weterynaryjnym. Ten cykl czasowy został zachowany i pierwsza dekada ZSI została zamknięta... powstaniem Liceum Policynego Wiele wysiłku organu prowadzącego kosztowało także dochodzenie do własnej siedziby. Szkoła przewędrowała od gościny w podstawówce przy

ul. Leszczyńskiego, poprzez dzierżawę pomieszczeń „Alki” aż do własnego lokum – w budynku przy ul. Koszalińskiej, dawnym biurówcu „Pomorzanki”.

Te wspominkowe fakty, obrazujące drogę przebytą przez szkołę znalazły się w wypowiedzi dyrektora **Moniki Stępnik**, natomiast zaszczyt odsłonięcia tablicy upamiętniającej 10-lecie ZSI przypadł w udziale dyrektor **Marzenie Łach**. Bardzo interesująco został wpleciony w część oficjalną program artystyczny. Poza utalentowanymi muzykami i aktorami gospodarzami wzięli w nim udział także uczniowie Państwowej Szkoły Muzycznej w Słupsku. Uroczystość wzbogaciły multimedialna prezentacja 10-letniego dorobku szkoły i uroczyste wręczenie dyrekcyj wykonanych przez uczniów symboli poszczególnych profili – pędzla malarskiego, komputerowej myszy, psiej łapy oraz piłki. Nie zabrakło także nagród dla nauczycieli, okolicznościowych życzeń i listów gratulacyjnych od urzędów i zaprzyjaźnionych instytucji.

Po uroczystościach popłynęły wspomnienia byłych uczniów, ich rodziców i nauczycieli. A wszystko przy okazałym urodzinowym torcie. (hrk)

Fot. Zbigniew Bielecki



Komentarz

Pożytek żaden, ale jaka frajda!

Wiosna to czas absolutorium dla prezydentów, burmistrzów, wójtów gmin za wykonanie zeszłorocznych budżetów. Absolutorium (z łacińskiego – zwolnienie) jest decyzją uprawnionego organu kolegialnego, na przykład rady gminy, wyrażającą pozytywną ocenę działalności finansowej. Istota absolutorium to brak zastrzeżeń do prowadzonej polityki finansowej oraz jedna z form kontroli organu kolegialnego nad wykonawczym.

W Polsce jeśli rząd nie uzyska absolutorium, musi podać się do dymisji. Ale jeśli absolutorium nie otrzyma burmistrz czy prezydent w zasadzie żadnych konsekwencji

nie ponosi. Jeśli władza miasta czy gminy odczuje brak absolutorium, to głównie w wymiarze moralnym czy też politycznym. Nie ma wątpliwości, że taka sytuacja ma miejsce w Słupsku. Radni nie udzielili absolutorium prezydentowi Maciejowi Kobylińskiemu. Mógłby machnąć na to ręką. Ale nie machnął. I trudno się dziwić. W końcu to był policzek, siarczysty policzek. A nasz prezydent nie odznacza się siłą spokoju. Przeciwnie. Charakter ma impulsywny, ale widać nie przeszkadza to większości mieszkańców skoro go wybrali. I chyba odpowiada im polityka prezydenta. Mam wrażenie, że zapominają o tym radni z egzotycz-

nej lokalnej koalicji PO-PiS. Egzotycznej, bo w kraju przedstawiciele obu partii bezustannie skaczą sobie do oczu, o współpracy mowy nie ma. A w Słupsku? Kochają się jak dwa aniołki. I jak tu nie uwierzyć w stare porzekadło, że ludzi nic tak nie jednoczy, jak wspólny wróg. W Słupsku wrogiem jest prezydent Kobyliński, więc skoro nie mogą go odwołać, to przynajmniej mu dokopią. Pożytek z tego żaden, ale jaka satysfakcja!

Leokadia Lubiniecka
lubiniecka@zblizenia.pl



Wierna córka Słupska

Była bardzo znana w Słupsku i cieszyła się powszechnym szacunkiem. Była jak kamień, który mocno tkwi w ziemi, choć wokół zmienia się porządek świata. Zamieszkała w Słupsku w 1928 r. i była najprawdopodobniej jedyną osobą, która przeżyła w tym mieście nieprzerwanie 81 lat. Przyjechała tu z rodzicami jako czteroletnie dziecko i pozostała na zawsze – na dobre i na złe. Każdy, kto miał szczęście ją poznać, pewnie inaczej ją zapamiętał. Ale wszystkie portrety będą miały podobny fragment – obraz kobiety dystygowanej, oszczędnej w słowach, taktownej, umiejącej słuchać innych zachowując jednocześnie dystans do ludzi i świata. Tę niezwykłą, bardzo aktywną kobietę zabrała wyniszczająca choroba. W chwili śmierci Elżbieta Wojewódzka miała 85 lat.

Poznałam ją w latach 80. ubiegłego wieku jako tłumaczkę języka niemieckiego, która zawsze chętnie służyła pomocą przy przekładach starych tekstów źródłowych i dokumentów. Kiedy inne tłumaczki rozkładały ręce widząc zapisane w języku staroniemieckim (plattdeutsch) teksty etnograficzne, Pani Elżbieta marszczyła brwi i przypominała sobie ten język z lat dzieciństwa. – Uczyla się tego w szkole – mawiała i zabierała się za tłumaczenie. Dla Niej nigdy nie było trudne, najwyżej wymagało więcej wysiłku. Kiedyś przyniosłam do przetłumaczenia list napisany „krzaczkami”, w którym nawet liter nie potrafiłam rozpoznać. Pani Elżbieta bez trudu czytała pisane ręcznie starym gotykiem dokumenty, które są zmorem wielu Jej młodszych kolegów. Najbardziej jednak lubiłam chwile, gdy po skończonej pracy Pani Elżbieta dawała się wciągnąć w rozmowy o przedwojennym Słupsku i pierwszych latach powojennych.

Urodziła się na wsi pod Połczynem. W 1928 r. ojciec nauczyciel biologii, zdecydował o przeniesieniu się z rodziną do Słupska. Wielką wagę przywiązywał do wykształcenia dzieci. Elżbieta miała

być chemikiem i rozpoczęła nawet studia w niemieckim Królewcu w 1942 r. Była także świetną lekkoatletką. Planowano, że weźmie udział w biegach na olimpiadzie w Tokio w 1940 r. Ale tej olimpiady nie było. Wojna przekreśliła Jej karierę sportową i życiowe plany. W międzyczasie zmarł Jej ojciec. Koniec wojny w niemieckim Słupsku kwitowała krótkim stwierdzeniem – to było piekło. Związała się z Czerwonym Krzyżem i praca w tej organizacji zatrzymała ją w Słupsku. Gdy inni mieszkańcy masowo wyjeżdżali, Ona pozostała. Wyszła za mąż za Polaka i musiała przystosować się do życia w polskim Słupsku. Zapewne było jej piekielnie trudno. O wielkiej sile woli może świadczyć fakt, że mimo wszystko skończyła studia germanistyczne na uniwersytecie poznańskim jako czterdziestoletnia kobieta.

Miała ustaloną renomę jako tłumacz przysięgły. Była także kimś w rodzaju powiernika dla Słowińców i Niemców osiadłych w okolicach Słupska. Opowiadała mi kiedyś o leciwym Słowińcu, który cierpliwie przyjeżdżał do Niej przez wiele lat i niezmiennie pisał, przy jej pomocy, prośby do polskich władz o zgodę na



wyjazd do Niemiec. Mogła mu powiedzieć – daj spokój, nic nie wskórasz, ale ona po prostu była przy tym człowiekiem, w jego samotności i rozżaleniu. Bardzo mi imponował ten wielki dystans, jaki potrafiła zachować. W pamięci wielu ludzi pozostanie właśnie taka – spokojna, uważnie słuchająca starsza pani, skarbnica wiedzy o Słupsku i powiernica ludzkich problemów.

Słupsk stracił w Elżbiecie Wojewódzkiej wyjątkową Córkę, której żadne dziejowe burze z miasta nie wyrwały.

Jolanta Nitkowska-Węglarz

Konkurs z Makuszyńskim

W związku z premierą w słupskim Nowym Teatrze „Awantury o Basię” mamy niespodziankę dla naszych czytelników. Spośród tych, którzy prawidłowo odpowiedzą na pytanie konkursowe i do 14 maja br. dostarczą osobście lub prześlą odpowiedź na adres naszej redakcji (Słupsk, al Sienkiewicza

1/2), rozlosujemy dwa dwuosobowe zaproszenia na ten spektakl. Można także skorzystać z poczty elektronicznej, przesyłając e-mail z wpisanym w temacie hasłem „Konkurs” na adres: r.hetnarowicz@zblizenia.pl

A oto pytanie:

Który ze znanych bohaterów literatury dziecięcej jest również dziełem

wyobraźni Kornela Makuszyńskiego?

1. Miś Uszatek
2. Gąska Balbinka
3. Koziołek Matolek

Do odpowiedzi prosimy załączyć swoje dane imienne, adresowe i numer telefonu. Laureatów powiadomimy telefonicznie (lub e-mailem), a ich nazwiska opublikujemy w następnym wydaniu „Zbliżeń”. (red)

Wyrazy serdecznego i szczerzego współczucia
Sylwestrowi Wojewódzkiemu

Krystynie Danileckiej-Wojewódzkiej

z powodu odejścia

Mamy i Teściowej

składają przyjaciele z redakcji „Zbliżeń”

DWUTYGODNIK



REGIONALNY

ZBLIŻENIA

Nakład: 10000 egz.
ISSN 138-0745

Wydawca:
AUH FOTECH
76-200 Słupsk
al. Sienkiewicza 1/2

Druk: AGORA S.A. Piła

Redaktor naczelna

Leokadia Lubiniecka

Sekretarz redakcji

Ryszard Hetnarowicz

Dyrektor wydawnictwa

Zbigniew Bielecki

Skład i grafika

Bednarek Media - Studio Grafiki Reklamowej,
Ilona Gostyńska-Rymkiewicz

Redakcja i Biuro Reklamy:

specjalista d/s reklamy

Hanna Wrońska

al. Sienkiewicza 1/2, 76-200 Słupsk

tel./fax 059 842 98 20

tel. kom 697 855 000

e-mail: redakcja@zblizenia.pl

www.zblizenia.pl

Redakcja nie odpowiada za treść reklam i ogłoszeń.
Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca.

Kolportaż

Czasopismo kolportowane jest w gminach i miastach powiatu słupskiego. Dostępne także w redakcji.

Rozpowszechnianie redakcyjnych materiałów publicystycznych i zdjęć bez zgody wydawcy jest zabronione.

AGENCJA WYDAWNICZO-REKLAMOWA

FOTECH

www.reklama.słupsk.pl
www.fotografia.słupsk.pl



Wybory wśród gwiazd

Wybory Miss i Mistera Wsi Powiatu Słupskiego cieszą się coraz większą popularnością mieszkańców naszego regionu. W hali sportowej w Główczych trudno było o wolne miejsce, a publiczność z równym zainteresowaniem oglądała prezentacje kandydatek i kandydatów, co i zaproszonych gwiazd estrady.



Czesław Kosiak, wójt gminy Główczyce i gospodarz wyborów, patrząc na kandydatki nie miał wątpliwości: – Jury będzie miało w tym roku trudny wybór. W lepszej sytuacji jest publiczność, bo ona kibicuje swoim faworytkom. Inny juror, a jednocześnie

jeden ze sponsorów, **Bronisław Bajcar** miał swoistą propozycję: – A może rozdać piętnaście tytułów? Każdej z kandydatek po jednym? Podzielali to zdanie także inni sponsorzy, chociażby **Janusz Reichert** i **Juliusz Bernat**. Żarty skończyły się, gdy na wybiegu



pojawiły się panie, a między nimi pięć młodych mężczyzn z apetytem na tytuł Mistera Wsi. Na ich widok zasiadające na widowni niektóre przedstawicielki płci pięknej westchnęły: – Szkoda, że chłopaki nie wychodzą w strojach kąpielowych...

Publiczność znakomicie bawiła się i żywiołowo reagowała na pojawiających się na scenie swoich faworytów. Wiele emocji wyzwoliły także gwiazdy polskiej estrady. **Alicja Majewska**, śpiewająca przy akompaniamencie **Włodzimierza Korcza**, udowodniła, że prawdziwy profesjonalizm nie zna miejsca ani czasu. Pokazała pełnię swoich nieprzeciętnych umiejętności wokalnych. Nie oszczędzał się także **Michał Milowicz**, chociaż jego Elvis docierał – co mogło budzić niejakie zdziwienie – przede wszystkim do młodzieży. Urokiem

i tańcem zachęcały do zabawy słupskie „Arabeski”. Nie zabrakło popisów wokalnych **Marzeny Zubaty** oraz – prowadzących imprezę – **Agnieszki Siepietowskiej** i **Piotra Mereckiego**.

Nikommu czas się nie dłużył w oczekiwaniu na werdykt jury. I wreszcie wszystko stało się jasne. Sekretarz oceniającego gremium, **Zbigniew Babiarczyk** – **Zych**, odczytał protokół. Miss Wsi Pomorza Środkowego została **Aleksandra Wenderska** z Główczy (również Miss Foto), która nie kryła zaskoczenia wyborem i... miała swoją faworytkę. Tytuł I Wicemiss przypadł **Marlenie Janiszek** z Głuszyna (gm. Potęgowo), a honoru II Wicemiss pełnić przez rok będzie **Justyna Kos** z Główczy. Ona także odebrała tytuł Miss Publiczności. Wśród panów tym samym chlubić się będzie mógł **Dariusz Stenka**. Mistrem Wsi ogłoszony został **Mariusz Chamerski**, również reprezentant gminy Główczyce. Wiele oklasków zebrała **Małgorzata Mielewczyk**, która za swoją wypowiedź zawierającą pozdrowienia dla ortodonta, otrzymała tytuł Miss Mikrofonu.



Tegoroczne wybory nie obyły się wprawdzie bez drobnych kłopotów technicznych, ale nikt o nich nie będzie pamiętał. Najważniejsza była zabawa i wspólny udział w niej. Tego zdania były także bohaterki tego wieczoru w Główczych.

(hrk)
Fot. BART



Słupskie lapidarium zamienia się w park

Odwiedziłam słupskie lapidarium i ogromnie zadziwiły mnie zmiany, jakie zaszły tu w ostatnich latach. Kiedy w 2006 r. specjalnie uporządkowano niewielki skrawek ziemi przylegający do ogrodzenia łączącego cmentarz z ulicą Wiśniową, było na nim kilkanaście starych niemieckich nagrobków. Miejskie lapidarium powstało na terenie starego Cmentarza Komunalnego w Słupsku na powierzchni o wymiarach 50x170 m. W ramach projektu uporządkowano zaniedbaną strefę izolacyjną cmentarza, prześwietlono drzewostan, usunięto powalone i suche drzewa. Pomiędzy eksponowanymi tu poniemieckimi tablicami nagrobnymi, znalezionymi w różnych częściach miasta, wytyczono wykonane z kamienia łupanego ścieżki oraz zamontowano ławki. Dziś teren lapidarium jest stopnio-



Złoty płyt nagrobnych zbudowane było ogrodzenie w Parku Kultury i Wypoczynku

wo zamieniany przez pracowników Zarządu Terenów Zieleni Miejskiej i Cmentarzy Komunalnych w coraz rozleglejszy i bogatszy park.

– Pomiędzy budynkami graniczącymi z cmentarzem a miejscami pochówku musi być dość duża strefa ochronna – mówi dyrektor **Zbigniew Ingielewicz**.

– Przez wiele lat tyły cmentarza były traktowane jako gruzowisko i śmietnisko. Postanowiliśmy cały przygraniczny obszar uporządkować. Najpierw na małym kawałku powstało lapidarium złożone z nagrobków niemieckich. Później wywieźliśmy śmieci, splantowaliśmy sąsiadujące tereny i uzyskaliśmy do zagospodarowania duży, nowy obszar. Zamierzamy na nim stworzyć park – z ławeczkami, klombami kwiatowymi. Będziemy sadzić tu egzotyczne drzewa. Dawne śmietnisko stanie się uroczym, zielonym zakątkiem, gdzie będzie można spokojnie posiedzieć w cieniu, podziwiając piękną zielen.

Centralną część zagospodarowywanego terenu nadal stanowi

lapidarium. Niedawno przywieziono tutaj połamane kawałki płyt nagrobnych z rozbieranego ogrodzenia w Parku Kultury i Wypoczynku. Ułożono je obok siebie, w kręgach. Na niektórych płytach dają się jeszcze odczytać nazwiska zmarłych. Tuż przy ogrodzeniu poukładano w półkolu płyty nagrobne wykopane podczas porządkowania śmietniska. Zasiano między nagrobkami trawę. Tyły cmentarza zmieniły się nie do poznania. Szkoda, że nie zmieniły się nawyki ludzi mieszkających za cmentarnym ogrodzeniem, którzy wyrzucają na teren lapidarium własne śmieci. Nietrudno przecież ustalić właścicieli tekturowych pudeł, folii czy worków pełnych obierek. Aż dziwne, że nie zainteresowała się nimi do tej pory Straż Miejska. A swoją drogą wyjątkowo naganna jest postawa właścicieli domków jednorodzinnych, którzy nie potrafią uszanować porządku stworzonego za płotem cmentarza.

Jolanta Nitkowska-Węglarz



Uratowane przed zniszczeniem niemieckie nagrobki

Obchody Dnia Zwycięstwa

Uroczystości z okazji Dnia Zwycięstwa odbędą się 8 maja na terenie 7. Brygady Obrony Wybrzeża, która tego dnia otwiera drzwi dla wszystkich chętnych, na placu Zwycięstwa oraz w innych miejscach pamięci narodowej w Słupsku. Rozpoczną się w jednostce wojskowej o godz. 10.45. Po przemówieniu okolicznościowym dowódca garnizonu odbędzie się apel pamięci i defilada.

Po zakończeniu uroczystości w 7 BOW pod pomnikiem Żołnierza Polskiego na placu Zwycięstwa oraz

pomnikami: Pomordowanych Polaków, Żołnierzy Radzieckich, Aliantów, Powstańców Warszawskich, Krzyżem Katyńskim, obeliskami przy ul. Kołłątaja i Polskiego Państwa Podziemnego oraz Tablicą Pamiętkową przy ul. Deotymy złożone zostaną wieńce i wiązanki kwiatów. W uroczystościach uczestniczyć będą przedstawiciele: władz państwowych, samorządowych, parlamentarzysty, kombatancki, wojsko, policja, harcerze, młodzież szkolna, organizacje społeczno-polityczne, społeczeństwo miasta. (LL)

Pomóc przedsiębiorczym!

Sprawozdawcze Walne Zgromadzenie członków Słupskiej Izby Przemysłowo – Handlowej przyniosło efekt w postaci zmian w statucie i uchwał zmierzających do ułatwienia rozwoju działalności gospodarczej. Zaakceptowano również tryb realizacji głównych zadań Izby.

Zasadnicza zmiana statutowa pojawi się w nazwie SIPH. – Przygotowywana jest nowa ustawa o samorządach gospodarczych, która wprowadzi wiele ograniczeń związanych z obszarem działania poszczególnych izb – uzasadniał sens uchwały **Zdzisław Walo**, dyrektor SIPH. – Dlatego proponujemy by do dotychczasowej nazwy naszego stowarzyszenia dodać: „na region słupski”.

Zmiana nie spotkała się ze sprzeciwem. Podobnie jak i uchwała, której sensem jest apelowanie do samorządów

SIPH. – *Chcielibyśmy, aby władze samorządowe rozważyły możliwość zwalniania młodych stażem przedsiębiorców z opłat dzierżawnych czy podatków lokalnych nawet na okres pierwszych trzech lat działalności. Stąd nasza uchwała w formie apelu do samorządów.*

SIPH będzie nadal organizował konkurs „Laur Biznesu”, którego podsumowanie nastąpi podczas dorocznej wigilii przedsiębiorców. W tym roku prowadzony będzie on w trzech kategoriach: przedsiębiorców wdrażających innowacyjne rozwiązania, samorządów sprzyjających rozwojowi biznesu oraz mediów propagujących problematykę gospodarczą.

(hrk)

Dotacja dla poradni

Niepełnosprawność wyklucza dzieci z normalnego życia szkolnego. Z problemem tym walczy Poradnia Psychologiczno-Pedagogiczna w Słupsku, doceniona przez Fundację Banku Zachodniego WBK.

Poradnia otrzymała od banku 5 tysięcy złotych dotacji na doposażenie placówki. Pomoc ma służyć realizacji projektu ćwiczeń usprawniających aparat

ruchowy, tj. zajęć z zakresu motoryki małej i grafomotoryki.. Zajęcia z motoryki małej pomogą poprawić sprawność manualną, tak by dzieci mogły radzić sobie w czynnościach wymagających wykonywania drobnych, precyzyjnych ruchów ręki. Z kolei doskonalenie grafomotoryki przygotuje najmłodszych do nauki pisanie lub usprawni ich technikę w tej dziedzinie. – Umiejętność pisania jest jedną z niezbędnych czynności dla nauki w szkole – mówi Dyrektor II/O BZ WBK **Robert Daniel-kiewicz**. Projekt obejmuje 98 dzieci ze słupskich przedszkoli i pierwszych trzech klas 11 szkół podstawowych. Głównym celem Fundacji jest wyrównywanie szans edukacyjnych dzieci z ubogich ro-

Fot. archiwum Fundacji



Nowa Honda CITY WYRÓŻNI SIĘ

Spektakularne kształty, które nie znajdują żadnych ograniczeń i 1.4 i-VTEC - mocny silnik o niskim zużyciu paliwa.

Honda City w wersji Elegance: 1,4 i-VTEC, moc: 100 KM, przyspieszenie od 0 do 100 km/h: 11,8 s, V maksymalna: 182 km/h, zużycie paliwa w cyklu mieszanym: 6,1 l/100 km, emisja CO₂: 144 g/km, pojemność bagażnika: 506 l. Wyposażenie standardowe m.in.: sześć poduszek powietrznych, ABS, klimatyzacja automatyczna, radio CD oraz 16-calowe aluminiowe felgi.



HONDA
The Power of Dreams

igmar

76-200 Słupsk
ul. Szczecińska 58
tel. 0 59 845 21 11
igmar@honda.pl
www.igmar.com.pl



– Kiedy zamieściliśmy w „Zbliżeniach” rozmowę z Perem Sundelinem – szefem szwedzkiej ekipy szkolącej menedżerów Scanii, wywołała ona spore zainteresowanie Czytelników. Jeden z szefów pewnej gdańskiej firmy powiedział mi, że intuicyjnie czuł potrzebę wyśnięcia zbioru zasad, który organizowałby pracę w jego firmie i wiązał z nią pracowników. Nigdy jednak nie miał czasu się tym zająć. Był zadowolony, że może z przykładów Scanii skorzystać. Inny Czytelnik zauważył ze zdziwieniem, że w Scanii – wielkim międzynarodowym koncernie, dążenie do zysku nie przesłania właścicielom myślenia o uczynieniu ludzkiej pracy lżejszą i przyjemniejszą. Szwedzki model kapitalizmu jest nastawiony na partnerstwo ludzi, natomiast my w Polsce często mamy do czynienia z kapitalistami, którzy w pogoni za zyskiem traktują pracowników jak maszynki do wyciskania pieniędzy. Per Sundelin zasygnalizował, że zbudowano specjalny system „Scania House” uczący jak pracować, jak usprawniać produkcję, jak współpracować z innymi. Czytelników zainteresował ten system, a ponieważ główny szef całego koncernu – Leif Östling powiedział kiedyś, że dziennikarze z całego świata przyjeżdżają do Scanii, by poznać proces doskonalenia się, chcielibyśmy pokazać Czytelnikom funkcjonowanie „Domu Scanii” w warunkach słupskich.

– „Dom Scanii” przedstawia rysunek, na którym widać najistotniejsze elementy systemu SPS (Scania Production System) obowiązującego w koncernie. Podobne „domki” mają także inne firmy na świecie. „Domek Scanii” jest zakotwiczony w naszym codziennym myśleniu, ponieważ został opracowany w naszych warsztatach. Stworzyliśmy swój własny model, w którym najważniejszym czynnikiem jest uczenie się, wiedza, doświadczenie i zapal do ciągłego doskonalenia własnej pracy. Nie od dziś wiadomo, że praca jest przyjemniejsza, gdy czujemy się zaangażowani w kształtowanie miejsca, w którym pracujemy oraz rozumiemy dlaczego i w jaki sposób wprowadzamy udoskonalenia. Główne zasady systemu powstały w Szwecji w latach 90. XX wieku. Do dziś je stosujemy, spełniając potrzeby klientów, jednocześnie osiągając wyższą dochodowość, rozwój i konkurencyjność. Fundamentem tego systemu, czyli całego naszego „domku” jest filozofia firmy: bezwzględ-

Scania buduje dom

Z Arturem Piotrowskim -menedżerem projektów w Scanii Słupsk rozmawia Jolanta Nitkowska-Węglarz.

ny priorytet klienta, szacunek dla każdego pracownika i eliminacja wszelkiego rodzaju strat. Wartości odzwierciedlają kulturę firmy oraz to nad czym wspólnie pracujemy. Klient przede wszystkim, szacunek dla osoby oraz eliminowanie strat stanowią całość i każda z tych wartości jest równie ważna. Każdy z tych aspektów jest jednakowo ważny, ponieważ wszystkie one tworzą fundament domu. Z niej wynikają standardowe metody pracy i ciągłe doskonalenie.

– O wszystkich elementach zbudowanego przez was „Domku Scanii” nie porozmawiamy, bo w gazecie miejsca by nie wystarczyło. To, że „najważniejszy jest klient” łatwo zrozumieć, ale proszę mi wyjaśnić, co znaczy sformułowanie „respekt dla każdego pracownika”?

– Pracownik musi być szanowany w każdej sytuacji. Ta zasada uświadamia nam, że każdy jest

zachowania, które kłóci się z naszą wartością „szacunek dla osoby”. Co stanie się, jeśli ktoś zachowa się niewłaściwie? Naturalnie natychmiast na takie sytuacje reagujemy. Staramy się ustalić przyczynę takiego zachowania i jak najszybciej ją wyeliminować. Nie wolno nikomu ubliżać, na nikogo krzyczeć, czy ośmieszać. To są zachowania niedopuszczalne.

– W fundamencie waszego „domku” umieszczono eliminację strat. Ale po co ona potrzebna, skoro cały proces produkcji jest ściśle zaprogramowany i nie ma w nim miejsca na jakąkolwiek dowolność?

– To, że proces produkcji jest dobrze zaplanowany, nie oznacza, że nie mogą pojawić się w nim starty. Ta wartość przypomina nam właśnie o tym. Należy pamiętać, że straty to nie tylko metalowe odpady. ... Scania rozróżnia osiem rodzajów start: nadprodukcja, niepotrzebna praca,

warsztatu. Następny problem – zbyt duże zapasy. Przysyłają one problemy powstające na poprzednich etapach produkcji. Tworzą fałszywe poczucie bezpieczeństwa. Ponadto zapasy, magazyny i bufory wymagają przestrzeni, sprzętu i personelu, a to nie przyspiesza produkcji. Produkowane musi być tylko tyle elementów, ile aktualnie potrzebne jest w procesie produkcji na konkretne zamówienie klienta. Kolejny wątek – produkowanie wadliwych elementów. Muszą one być poprawione przed następnym etapem produkcji. Powstają straty w wyniku czynności naprawczych, opóźnień, a niekiedy nawet złomowania. Poprawianie pracy z powodu nieodpowiedniej jakości jest stratą dla firmy. Trzeba pamiętać, że wysoka jakość przynosi wysoką wydajność. I jeszcze jedna sprawa – czas oczekiwania na dostarczenie materiałów czy elementów do produkcji jest często wynikiem zakłóceń operacyjnych, braku równowagi lub niedoborów materiałów. Maszynę można przełączyć w tryb czuwania, jeżeli nie jest aktualnie wykorzystywana w produkcji. Natomiast ludzie mogą zorganizować pracę tak, aby uniknąć czasu oczekiwania. Kolejnym

wykonujemy naszą pracę. Standaryzacja oznacza, że praca jest opisana i wykonywana dokładnie w taki sam sposób za każdym razem. Jeden pracownik nie może być przygnieciony zadaniami, a inny nic nie robić. Wszyscy powinni pracować z podobnym wysiłkiem. Jeżeli raz ustalono, ile czasu potrzeba na zmontowanie jednego autobusu, to kolejne pojazdy muszą być montowane w tym samym czasie. To, o czym mówię, to tylko sygnały, dokładne omówienie niniejszego zagadnienia zajęłoby nam dużo więcej czasu. Gdy proces jest ustandaryzowany, produkcja płynie gładko. Jeżeli pojawia się jakieś zakłócenie, oznacza to, że odbiegliśmy od naszego standardu.

– Proszę wyjaśnić Czytelnikom, dlaczego na ścianie „domku” znajduje się sformułowanie „prawidłowo ode mnie” i „produkcja sterowana przez konsumpcję”?

– Każdy odbiorca mojej pracy jest jednocześnie moim klientem wewnętrznym – zatem musi dostać produkt najwyższej jakości, prawidłowo przez mnie wykonany. Nie produkujemy niczego na zapas, tylko tyle – na ile jest zapotrzebowanie klientów.

SYSTEM PRODUKCYJNY SCANII



SCANIA



inny – mogą nas dzielić poglądy, religia, sposób życia i pomimo tych różnic każdy pracownik musi być traktowany z szacunkiem. Zasada ta zauważalna jest szczególnie w przypadku spotkań, rozmów lub innego rodzaju kontaktów, kiedy to zdanie każdego pracownika jest poważnie traktowane i nawet niezbyt ciekawa propozycja jest brana pod uwagę. Jesteśmy szanowani przez menedżerów i współpracowników oraz mamy wpływ na usprawnianie procesu produkcji i ulepszanie miejsca, gdzie pracujemy. Każdy ma możliwość rozwoju uzależnionego od indywidualnych uwarunkowań.

– Czy to znaczy, że nie można ochrzanić źle pracującego człowieka?

– Obrażanie lub znieważanie współpracownika jest rodzajem

niepotrzebne ruchy i czynności, niepotrzebny transport, niepotrzebne bufory, usterki, poprawki i złomowanie, czas oczekiwania i niewykorzystane umiejętności. Wyjaśnię to pani kilkoma przykładami.

Często wykonujemy niepotrzebne ruchy w miejscu pracy. Czasem dlatego, że szukamy narzędzia, które powinno być przechowywane w bardziej odpowiednim miejscu. Wszystkie ruchy ludzi i maszyn, które nie wnoszą żadnej wartości do produktu lub środowiska pracy, stanowią stratę. Idźmy dalej. Towary lub materiały są niekiedy przewożone trasami okrężnymi, zarówno w obrębie, jak i poza terenem zakładu. Niepotrzebny transport nie wnosi nic do produkcji. Może obejmować wszystko, od przesuwania lub przynoszenia narzędzi do przewożenia palet z magazynów do

przykładem straty są niewykorzystane umiejętności. Trzeba zadbać o to, aby wiedza i doświadczenie każdego pracownika były wykorzystywane w najlepszy sposób. Dobry mechanik powinien pracować tam, gdzie jego umiejętności będą się mogły rozwijać i służyć poprawianiu np. jakości.

– W centrum „domku” umieściliście standardowe metody pracy wynikające z normalnej sytuacji. Co to znaczy?

– Zawsze dążymy do coraz lepszej sytuacji normalnej, czyli takiej, w której pracujemy coraz efektywniej i w której łatwo można zauważyć wszystkie odchylenia. Standardowe metody pracy ustalają kolejność procesów, przygotowanie stanowiska pracy, czas, jaki mają trwać czynności. Standaryzacja oznacza, że ważne jest nie tylko to, co robimy, lecz jak

– Na koniec przewrotne pytanie – czy ten system w polskich warunkach się sprawdza?

– Oczywiście! Cel jest jasny i znany wszystkim pracownikom Scanii – dążymy do poprawiania jakości i naszego miejsca pracy, jednocześnie zwiększając produktywność i efektywność. Nasze dążenie do systematycznego doskonalenia skupia się na tym, żeby pracować bardziej inteligentnie, a nie ciężiej. Dziś warunkiem sukcesu jest to, aby wszyscy zmierzali w tym samym kierunku. Wysoką produktywność osiągamy dopiero wtedy, gdy spędzamy jak najwięcej czasu na pracy dającej korzyść firmie i jej klientom. Wcale nie trzeba coraz szybciej biegać, by dobiec do celu. Wystarczy biegać w zgodnym rytmie z całym zespołem.

Zielone rękawiczki

Spektakl teatralny „Zielona koniczyna” wg scenariusza Danuty Kmiecik, w reżyserii Urszuli Szydlik-Zielonka zakończył kolejny projekt Usteckiego Uniwersytetu Trzeciego Wieku – Żyj kolorowo. Projekt „Zielone rękawiczki” powstał w ramach Programu „Seniorzy w akcji” finansowanego przez Polsko – Amerykańską Fundację Wolności i Towarzystwo Inicjatyw Twórczych „ę”.



W scenerii zielonego pastwiska przygotowanej przez **Przemysław Laskowskiego**, przy radosnej muzyce **Roberta Ochocińskiego**, aktorki – seniorki z UTW oraz dzieci z klasy II c Szkoły Podstawowej Nr 2 zagrali swoje role teatralne.

W spektaklu, pełnym radości i dobrego humoru, wystąpili: **Danuta Kmiecik, Zofia Pietrzyk, Jolanta Kostka, Danuta Pender, Teresa Wojtanowska i Stefania Delicka oraz Norbert Jungto, Julia Olszak, Trystan Wąsik, Wiktoria Sobisz i Jakub Palanis.**

Następnie z tysiącem zielonych balonów z logo projektu widowie spektaklu przeszli w wielkiej paradzie ulicami Ustki do plenerowego miejsca spotkań. Blisko 200 osób uczestniczyło w pikniku przy ulicy Rybackiej. Przy słonecznej pogodzie, dobrej muzyce i pysznej kiełbasce z ogniska trzy pokolenia ustczan bawiły się znakomicie i ... ekologicznie.

(I)



Absolutorium dla burmistrza

Burmistrz Ustki Jan Olech bez problemów otrzymał od radnych absolutorium za wykonanie ubiegłorocznego budżetu. Nie obyło się co prawda bez uszczypliwych

komentarzy, ale w tych częściach ustekich rajców akurat przoduje. Tylko jedna radna Dorota Paściak wstrzymała się od głosu. Pozostali byli „za”.

W ubiegłym roku dochody Ustki wyniosły 49,3 mln zł, wydatki zaś 44 mln zł. Zadłużenie miasta na koniec 2008 roku wynosiło 9,37 mln złotych.

(I)

Stypendia dla pierwszoklasistów!

Rada Powiatu Słupskiego uchwaliła regulamin przyznawania stypendiów motywacyjnych dla uczniów klas pierwszych szkół ponadgimnazjalnych, dla których organem prowadzącym jest powiat. Są to: Zespół Szkół Agrotechnicznych w Słupsku, Liceum Ogólnokształcące i Zespół Szkół Technicznych w Ustce.

Uczeń, który na koniec pierwszego semestru osiągnie średnią ocen – w liceum i technikach 3,5, w szkołach zawodowych – 3,0, w drugim semestrze otrzyma stypendium w wysokości 100 zł miesięcznie i będzie je dostawał maksymalnie przez 6 miesięcy.

Jednym z warunków otrzymania stypendium, poza średnią ocen, jest nie opuszczenie bez usprawiedliwienia żadnej godziny lekcyjnej w semestrze, a także pilnowanie się, by z żadnego przedmiotu nie mieć na koniec semestru oceny niedostatecznej,

nie otrzymać nagany od dyrektora szkoły czy wychowawcy i mieć ocenę z zachowania nie niższą niż dobra – mówi rzecznik starostwa **Leszek Kreft.**

Ponadgimnazjalne szkoły powiatu słupskiego przygotowały dla uczniów w klasach pierwszych w roku szkolnym 2009/2010 ponad 650 miejsc. Gdyby wszyscy pierwszoklasiści spełnili warunki otrzymania stypendium w II semestrze, to powiat musiałby wyasygnować na nie blisko 400 tys. zł.

(II)

Ustczanin biskupem

Kilkuset mieszkańców Ustki i okolic uczestniczyło w ingresie księdza Krzysztofa Zadarki, nowego biskupa pomocniczego diecezji koszalińsko-kołobrzeskiej.



Przedstawiciele władz Ustki z nowym biskupem

Ustczanin ksiądz Zadarko został pierwszym w historii biskupem pochodzącym z nadmorskiego kurortu. W koszalińskiej katedrze przyjął święcenia biskupie i otrzymał insygnia władzy: pastorał, pierścień i mitrę. W uroczystym nabożeństwie uczestniczyli przedstawiciele władz Ustki: przewodniczący Rady Miasta **Adam Brzóska**, burmistrz **Jan Olech** i wiceburmistrz **Marek Kurowski**. Delegaci Ustki wręczyli biskupowi list gratulacyjny oraz grafikę Romana „Kwiat” Kwiatkowskiego, przedstawiającą

ustecką kościół pw. Najświętszego Zbawiciela. – Decyzję Papieża Benedykta XVI o powierzeniu Waszej Eksceleńcji zaszczytnej funkcji Biskupa Pomocniczego przyjęliśmy z ogromną radością. Jest ona tym większa, że życiorys Jego Eksceleńcji nierozdzielnie związany jest z Ustką – czytamy w liście gratulacyjnym od władz Ustki. W uroczystej mszy świętej uczestniczyli również wierni z Ustki oraz znajomi i przyjaciele biskupa Krzysztofa Zadarki. (I)

Fot. archiwum UM Ustka

Ruszyły remonty ulic

W Ustce rozpoczęła się przebudowa 500-metrowego odcinka ulicy Grunwaldzkiej od placu Dąbrowskiego do skrzyżowania z Jagiellońską.

Projekt zakłada budowę ciągu pieszo-rowerowego, kanalizacji, miejsc parkingowych, wymianę oświetlenia. Inwestycja jest współfinansowana z tzw. „schematów”. Miasto dokłada do niej około miliona złotych. Prace potrwają do końca czerwca. Całkowity koszt inwestycji wyniesie 2,8 miliona złotych. Jednocześnie

ruszyły prace przy przebudowie ulicy Wyszyńskiego na odcinku od Marynarki Polskiej do „Strażaka”. Powstaje nowa nawierzchnia z kostki betonowej i kamiennej, kanalizacja deszczowa, oświetlenie i dodatkowe miejsca parkingowe. Miasto wyda na remont 1,2 mln zł. Prace zostaną zakończone przed sezonowym szczytem. (I)



10 LAT ZESPOŁU SZKÓŁ INFORMATYCZNYCH

- LICEUM PLASTYCZNE
- LICEUM POLICYJNE
- TECHNIKUM INFORMATYCZNE
- TECHNIKUM WETERYNARYJNE

UCZ SIĘ RAZEM Z NAMI

Zespół Szkół Informatycznych • ul. Koszalińska 9 • 76-200 Słupsk
tel. (0-59) 8456070 • www.zsi.słupsk.pl • email: sekretariat@zsi.słupsk.pl

TWOJE MEBLE TO NASZ PROBLEM

OFERUJEMY MEBLE DLA DOMU, MIESZKANIA, BIURA



Nowo otwarty
czynny 6 dni w tygodniu
Kobylnica ul. Prof. Poznańskiego 2 A
tel. 059/ 845 22 80
(naprzeciw salonu Toyoty)



Nasze sklepy:

Ślupsk

Lutosławskiego 18-19
tel. 059/ 842 60 16

Słowackiego 41
tel. 059/ 842 49 76

Wileńska 31
tel. 059/ 840 26 88

Tuwima 17
tel. 059/ 842 35 45

Lębork

Krzywoustego 1
tel. 059/ 863 10 87

Niezwykła prostota

Jedna z największych firm w Ślupsku, skład materiałów budowlanych FIMAL-PSB, wciąż rozszerza swój asortyment. Funkcjonujący już pod znakiem firmowym FIMAL-u Skład Drewna przy ul. Słonecznej od razu zyskał uznanie klientów. Wszystko dzięki szybkiej, fachowej obsłudze i wykorzystaniu nowoczesnego sprzętu.



Uwagę kupujących w Składzie Drewna przyciąga – jedyny w regionie dawnego województwa ślupskiego – wózek widłowy Combilift. Jest niezwykle w swojej prostocie i... prosty w swojej złożoności. Combilift to produkowany w Irlandii czterokierunkowy wózek boczny załadunku, spełniający jednocześnie funkcję wózka widłowego.

– Jest to urządzenie najwyższej klasy światowej – mówi **Alfred Andrzejewski**, kierownik Składu Drewna. – Umożliwia załadunek wielkogabarytowych towarów i poruszanie bez konieczności skręcania po łuku. Hydraulicznie obracane koła zmieniają kierunek jazdy poprzez obrót w miejscu. Gwarantuje to dużą wygodę i sprawność manewrowania w korytarzach i halach magazynowych.

Klienci naocznie przekonują się, że dzięki systemowi bocznego przesuwu masztu Combilift pozwala na bezpieczne podejmowanie ładunku i umieszczanie go na platformie ładunkowej. Tam spoczywa podczas jazdy. Niewątpliwą zaletą wózka jest możliwość podniesienia ładunku na wysokość 4,2 metra oraz jego udźwig rzędu 4 ton. W dobie dbałości o ochronę środowiska nie bez znaczenia jest fakt, że Combilift wyposażony jest w silnik napędzany gazem LPG. Jest to na pewno urządzenie, które nie tylko ułatwia pracę ludziom zatrudnionym w Składzie Drewna FIMAL-u, ale i zdecydowanie usprawnia załadunek i odbiór towaru przez klienta. (hrk)

Fot. Zbigniew Bielecki



PROMOCJA

PROFESJA

OKNA PCV ORAZ NAPRAWY OKIEN PCV ROLETY DRZWI WEJŚCIOWE

Ślupsk, ul. Wolności 3, tel./fax 0 59 840 31 96

Hala "Pod Wieżą", ul. Banacha 6a, box 65
tel./fax 0 59 841 34 34



poniedziałek – piątek 9.00 – 17.00
soboty 9.00 – 13.00

PROMOCJA

IZO-METAL



P.W. IZO-METAL SZYDŁO

76-251 BOLESŁAWICE, ul. Leśna 24, tel. 0 59 841 54 18
tomasz@izometal.pl, www.izometal.pl



- BALUSTRADY, OGRODZENIA I FURTKI
- KRATY OKIENNE
- BRAMY PRZESUWANE I UCHYLNE
- MEBLE KUTE, METALOPLASTYKA
- DRZWICZKI KOMINKOWE
- KUTE ELEMENTY OZDOBNE

kontakt 0 602 104 436



- KONSTRUKCJE STALOWE ZE STALI CZARNYCH, NIERDZEWNYCH I OCYNKOWANYCH
- CIĘCIE, GIĘCIE BLACH CNC - 4 MB
- WYCINANIE BLACH CNC OD 0,5 DO 25MM
- WYCINANIE CNC W RURACH DO DN 400MM
- MALOWANIE PROSZKOWE DO 6 MB
- ZADASZENIA - POLIWĘGLANY
- WYROBY ZE STALI NIERDZEWNEJ I ALUMINIOWEJ

kontakt 0 608 044 388



Puchatkowe przedszkole

Kubuś Puchatek, Prosiaczek, Kłapouchy, Królik... Niemal każdy z nas najpierw sam śledził przygody bohaterów książek Alana A. Milne'a, by po latach prowadzić drózkami Stumilowego Lasu swoje pociechy. Niewiele jednak może powiedzieć, że z Kubusiem Puchatkiem się wychowywało. To szczęście mają dzieci ze słupskiego Przedszkola nr 25.



– Ale nie od początku Kubuś Puchatek patronował naszym podopiecznym, choć niemal od pierwszego rocznika stał się ich ulubionym bohaterem – mówi **Aleksandra Schilf**, dyrektor przedszkola. – I to

nas skłoniło do nadania naszej placówce imienia tej postaci literackiej. Stało się to w 2000 roku, ale przedszkole skończyło w tym roku już 25 lat. W tym czasie zapracowało sobie nie tylko na miano

„chatki Puchatka” – placówki przyjaznej, atrakcyjnej i kipiącej pomysłami – ale przede wszystkim zyskało rangę jednego z najlepszych w Słupsku. – Świadczy o tym liczba wdrażanych przez nas programów

i wciąż wzbogacana baza dydaktyczna – wychowawcza – dodaje dyr. A. Schilf. – Działamy długofalowo. Nasi absolwenci szybko zyskują uznanie w szkołach podstawowych. Są aktywni, uczestniczą w zajęciach pozalekcyjnych. Na dodatek znają już podstawy języka angielskiego, którego naukę prowadzimy od 10 lat.

W ciągu ćwierćwiecza w „puchatkowym” przedszkolu bawiło się i uczyło blisko 3,5 tysiąca dzieci. Czuwało nad nimi około 100 wychowawców i pracowników. Goście Kubusia Puchatka nie mogli narzekać na brak apetytu. Nawet z pobieżnych obliczeń wynika, że w tym czasie zjedli ponad 125 ton ziemniaków, 37 ton jabłek, 35 ton marchwi, 35 tys. bochenków chleba, 70 tys. bułek... A jeżeli doda się do tego tony twarogu, mięsa, tysiące litrów śmietany i mleka, to trzeba będzie przyznać, że Puchatek nie wypuszcza ze swojej „chatki” nikogo głodnego.

– Ale nasz patron nie tylko uwielbia serwowanie swojego „małego co nieco” – zapewnia A. Schilf. – Znana też jest jego ciekawość świata. I daje przykład swoim podopiecznym. Zaprasza do pracowni komputerowej, pokazuje nowatorskie zabawki edukacyjne, na przykład piłki edubal i dba o właściwy poziom komunikacji językowej. Krótko mówiąc pomaga, przy wydatnym udziale naszego logopedy, w wyraźnym mówieniu.

To nieprzerwane pasmo powodzenia placówka zawdzięcza przede wszystkim wyjątkowej kadrze. Każda z nauczycielek ma skończone studia podyplomowe o różnych specjalnościach, co pozwala na wzbogacanie oferty przedszkola. Ich dziełem są nie tylko autorskie programy ale i dziesiątki pomocy dydaktycznych, które same wymyślają i wykonują. I aż żal, że nie ten wiek, by stać się przyjacielem i podopiecznym słupskiego „Kubusia Puchatka”. (hrk)

Fot. Zbigniew Bielecki



POWIATOWY URZĄD PRACY W SŁUPSKU



- Chcesz założyć własną firmę?
- Chcesz dowiedzieć się co zrobić żeby zarejestrować własną działalność gospodarczą?
- Chcesz dowiedzieć się kto może Ci w tym pomóc?
- Chcesz dowiedzieć się gdzie możesz uzyskać dotacje z Funduszu Pracy?

Przyjdź na organizowany przez Powiatowy Urząd Pracy w Słupsku „DZIEŃ PROMOCJI INDYWIDUALNEJ DZIAŁALNOŚCI GOSPODARCZEJ”

**12 maja 2009 w godzinach 10.00 – 14.00
Starostwo Powiatowe w Słupsku, sala 202**

Dzień Promocji Indywidualnej Działalności Gospodarczej może być szczególnie interesujący dla osób, które złożyły w PUP wnioski o przyznanie jednorazowych środków z Funduszu Pracy lub zamierzają złożyć wniosek.

Wójt Gminy Kobylnica

informuje, że na tablicy ogłoszeń Urzędu Gminy Kobylnica wywieszono wykaz nieruchomości przeznaczonych do sprzedaży, oznaczonej jako działka nr 166 w Ściegnicy.

Wójt Gminy Kobylnica

informuje, że na tablicy ogłoszeń Urzędu Gminy Kobylnica wywieszono wykaz nieruchomości przeznaczonych do sprzedaży, położonych w Zębowie, oznaczonych jako działki nr 40/12 i 40/13 o łącznej pow. 0,6081 ha.

OGŁOSZENIE WÓJTA GMINY KOBYLNICA

o przystąpieniu do sporządzenia miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego wraz z prognozą oddziaływania na środowisko

Na podstawie art. 17 pkt 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. Nr 80, poz. 717 z późniejszymi zmianami) i art. 39 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. Nr 199 poz. 1227 z późniejszymi zmianami) zawiadamiam o podjęciu przez Radę Gminy Kobylnica:

- 1) Uchwały Nr XXII/311/2008 z dnia 24 czerwca 2008 roku w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla obszaru położonego we wsi Kobylnica pomiędzy ulicami Witosza, Stefczyka i Głowackiego. Plan stanowił będzie zmianę mpzp wsi Kobylnica „Kobylnica Północ”;
- 2) Uchwały Nr XXII/312/2008 z dnia 24 czerwca 2008 roku w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla działki nr 712, obręb Kobylnica. Plan stanowił będzie zmianę mpzp wsi Kobylnica „Kobylnica Południe”;
- 3) Uchwały Nr XXV/329/2008 z dnia 9 września 2008 roku w sprawie przystąpienia do sporządzenia zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego „Kobylnica Południe” dla działek nr 1006/9, 1006/10 oraz części działek nr 574, 582, 713/5, 1006/5, 1169, obręb Kobylnica, zmienionej Uchwałą Nr XXXII/439/2009 Rady Gminy Kobylnica z dnia 20 kwietnia 2009 roku.

Zainteresowani mogą składać wnioski, które zostaną rozpatrzone przez Wójta Gminy Kobylnica.

Wnioski mogą być wnoszone:

- w formie pisemnej na adres Urzędu Gminy Kobylnica, ul. Główna 20, 76-251 Kobylnica,
- ustnie do protokołu w pok. nr 18,
- za pomocą środków komunikacji elektronicznej na adres e-mail: kobylnica@kobylnica.pl, bez konieczności opatrywania ich bezpiecznym podpisem elektronicznym, o którym mowa w ustawie z dnia 18 września 2001 r. o podpisie elektronicznym, w terminie do dnia 29 maja 2009 roku.

Wniosek powinien zawierać nazwisko, imię, nazwę i adres wnioskodawcy, przedmiot wniosku oraz oznaczenie nieruchomości, której dotyczy.



**SPOŁECZNA
WYŻSZA SZKOŁA
PRZEDSIĘBIORCZOŚCI
I ZARZĄDZANIA**

MATURZYSTOM - wszelkiej pomyślności

życzą Władze i Społeczność Akademicka
Społecznej Wyższej Szkoły
Przedsiębiorczości i Zarządzania
Wydział Zamiejscowy w Słupsku

Wydział Zamiejscowy w Słupsku
ul. Szarych Szeregów 6 tel. 0 59 842 44 88
e-mail: slupsk@swspiz.pl
www.slupsk.swspiz.pl



**Studiuj
i baw się
razem
z nami
w Słupsku**

Dla morza i bezpieczeństwa

Młodzieżowe Liceum Ogólnokształcące w Słupsku jest jedną z najdynamiczniej rozwijających się placówek niepublicznych w regionie. Nowy rok oświatowy otworzy z dwoma nowymi klasami. Będą się w nich uczyli przyszli specjaliści żeglugi i bezpieczeństwa narodowego.

– Priorytetem dla nas pozostaje matura naszych absolwentów – podkreśla **Maria Zalewska**, dyrektor PMLO w Słupsku. – Nie chcemy jednak poprzestawać na tym. Planujemy wyposażyć naszych uczniów w taki zasób wiedzy i umiejętności, które umożliwią im podjęcie konkretnej pracy. Ten cel przyświecał utworzeniu klasy morskiej i bezpieczeństwa narodowego.

W przypadku klasy morskiej szkoła planuje wykształcenie absolwenta, który będzie miał uprawnienia do podjęcia pracy na jednostkach pływających. Umożliwi mu to posiadanie certyfikatów bezpieczeństwa związanych z wymogami Międzynarodowej Konwencji STCW oraz Międzynarodowej Organizacji Morskiej (IMO) – certyfikat przeciwpożarowy, indywidualnych technik ratownictwa, pomocy przedmedycznej i odpowiedzialności wspólnej. Absolwent zdobędzie także patent żeglarza jachtowego. W trakcie nauki prowadzone będą przedmioty z zakresu urządzeń nawigacyjnych i pokładowych, a pomocne w zdobyciu odpowiedniego zasobu wiedzy będą także zajęcia na symulatorach i trenażerach Centrum Szkolenia Marynarki Wojennej w Uście oraz możliwość skorzystania z bazy usteckiego Jacht Klubu. Niezwykle atrakcyjnie zapowiadają się doroczne tygodniowe rejsy jachtem pełnomorskim. Będzie to szansa na praktyczny sprawdzian zdobytej wiedzy.

Klasa bezpieczeństwa narodowego to kolejne nowatorskie przedsięwzięcie tej szkoły. Nie chodzi jednak o przygotowanie kandydatów jedynie do służb mundurowych – straży granicznej, policji czy straży municypalnej. Szkoła proponuje o wiele szerszy zakres nauki. Absolwent tej klasy będzie przygotowany do podjęcia pracy również w instytucjach i centrach reagowania na sytuacje kryzysowe. Pomoże mu w tym przeszkolenie w zakresie przetwarzania danych przestrzennych (GIS), które służy do wykonywania aplikacji i obsługi specjalistycznego oprogramowania wykorzystywanego w jednostkach bezpieczeństwa narodowego. Jak przystało na aplikanta do służb mundurowych, odbędzie on przeszkolenie z samoobrony, a swoje możliwości pracy w tych służbach i zdobytą wiedzę sprawdzić będzie mógł na dorocznym survivalowym obozie.

– W każdej z tych klas uczeń zetknie się ze specjalistami z każdego działu tematycznego – dodaje dyrektor Zalewska. – Również w tych przypadkach, gdy prowadzone będą tak zwane ścieżki między przedmiotowe. Tak będzie w klasie morskiej, w której geografia wzbogacąca zostanie o zagadnienia z oceanografii, kartografii czy meteorologii. Jedno jest pewne! Uczniowie tych klas nie będą się na zajęciach nudzili, zetkną się z fachowcami, a po maturze będą dysponowali możliwościami dalszej nauki lub podjęcia ciekawej pracy. (hrk)

Prywatne Młodzieżowe Liceum Ogólnokształcące

76-200 Słupsk, ul. Kołłątaja 31A, tel. 0 59 841 14 68, www.pmls.slupsk.pl



OLEJ OPAŁOWY GRZEWCZY z dostawą do domu

Sprzedaż detaliczna i hurtowa paliw i gazu propan-butan
76-241 Stara Dąbrowa, Nowa Dąbrowa k/Słupsk
tel. 059 811 34 57, 811 34 78, fax 059 811 34 77

**Paliwa najwyższej jakości koncernów:
Grupa Lotos i Orlen**



STACJE PALIW W SŁUPSKU

www.oktanpomorze.pl

ul. Portowa 10
ul. Westerplatte 7
ul. Wrocławska 45

oktan@oktanpomorze.pl

CENTRUM KREDYTOWE ACONTO

POŻYCZKI GOTÓWKOWE
bez poręczycieli, bez zgody współmałżonka
już przy dochodzie 390 zł.

KREDYTY KONSOLIDACYJNE
NOWOŚĆ! KREDYT NA DOWÓD

al. Wojska Polskiego 50, tel. 0 59 840 30 75
76-200 Słupsk, al. Sienkiewicza 4, tel. 604 720 894

STYROPIAN

EPS 70 FS 15 **96,38** zł/m³
EPS 100 FS 20 **132,98** zł/m³

Oferujemy: styropian frezowany, laminowany papą,
cement, klej do styropianu, do siatki,
wełnę mineralną, materiały do dociepleń.

PRODUCENT
STYROSPAN

Czarna Dąbrówka
tel. (0 59) 821 24 83; 821 26 56



**BIURO POŚREDNICTWA w obrocie
MIESZKANAMI I NIEMUCHOMOŚCIAMI**
76-200 Słupsk, ul. Filmowa 6/3
tel. 059 840 32 32, kom. 0 500 040 776
www.merkury.slupsk.pl
e-mail: biuro@merkury.slupsk.pl



SŁUPSK, OS. AKADEMICKIE.
Atrakcyjny dom wolno stojący,
podpiwniczony, ocieplony. Komfortowo
wykończony, okna PCV. Ogrzewanie
własne gazowe + kominek w salonie.
We wszystkich pomieszczeniach na dole
i w przedpokoju oraz w łazience na górze
ogrzewanie podłogowe.
Działka o pow. 1357 m kw. ładnie
zagospodarowana. Cena: 850.000.

SŁUPSK - CENTRUM, ul. Krasińskiego, I p.
Kawalerka o pow. 34,15 m kw. na I piętrze
w kamienicy w centrum. Po remoncie. Wymie-
nione okna PCV. W łazience z wc glazura,
terakota, kabina prysznicowa, bidet. Ciepła
woda z przepływowego podgrzewacza wody.
W pokoju na podłodze deski, na ścianach
gładź. Ogrzewanie własne elektryczne - piec
dwufunkcyjny - II taryfa. W pobliżu sklepy,
piekarnia. Możliwa zamiana na mieszkanie 2
pokojowe ok 36 m kw. do II pietra na Zatorzu.
Cena: 130.000



DO WYNAJĘCIA

MIESZKANIE w Słupsku na Zatorzu.
Umeblowane, 4-pokojowe (60m kw.)
oraz
LOKAL 40 m kw. w centrum Słupska.

Informacje szczegółowe: tel. 0 505 445 095

KREDYTY			
WYBÓR DŁUGOŚCI I STOPY PROSZE O WYBÓR			
• oprocentowanie od 5,57% • do 100 000 zł bez poręczyciela • 96 rat komputerowo • 300 rat hipotecyjnych • OC samochodów osobowych i ciężarowych			
Stopy, ul. Chłopska 6 (przy przystanku Kanał)	tel. 059 841 41 10, 059 841 10 11 059 841 10 12, 059 841 10 13		

Leczenie przez nakłuwanie

O leczeniu akupunkturą rozmawiamy z lekarzem chorób wewnętrznych, specjalistą akupunktury Jolantą Lewand-Paprocką ze Słupska

Akupunktura to terapia o tysiącletniej tradycji wywodzącej się ze Wschodu. Efekt terapeutyczny osiąga się przez wkłucie cienkich metalowych igieł na określone punkty na powierzchni ciała człowieka, położonych na przebiegu kanałów energetycznych, czyli tzw. meridianów. Proszę powiedzieć jakie są korzyści z takiego zabiegu?

– Akupunktura pomaga leczyć wiele dolegliwości, takich jak ból głowy, bóle reumatyczne, astma, nadciśnienie, bezsenność. Może być stosowana nawet przy operacjach na otwartym sercu. Metoda ta przynosi dobre samopoczucie i odprężenie psychiczne. Ma działanie przeciwbólowe, poprawia krążenie w naczyniach włosowatych, a także pobudza organizm do usuwania wolnych rodników. Może być stosowana przy leczeniu nerwicy i depresji oraz przy zwalczaniu nałogu palenia.

Jakie są główne wskazania do stosowania akupunktury?

– Są to schorzenia układu kostno-stawowego, neuralgie, nerwobóle, bóle głowy, migrena, bóle w kamicy nerkowej, porażenia i niedowłady, choroba wrzodowa, choroby alergiczne skóry, otyłość.

A w jakich przypadkach akupunktura nie jest wskazana?

– W przypadku zmian ropnych skóry, nadużywania środków odurzających, hemofilii, chorób psychicznych, chorób zakaźnych, gruźnicy, zaburzenia krzepnięcia krwi, w wieku niemowlęcym.

Czy można stosować tę metodę leczenia w chorobach nowotworowych?

– Choroby nowotworowe wywołują przerzuty i dlatego stanowią przeciwwskazanie do akupunktury. Jednak podejmowane są próby oddziaływania przeciwbólowego. Wówczas zabieg może spowodować obniżenie temperatury i zmianę przebiegu choroby.

Jak przebiega zabieg?

Najpierw lekarz przeprowadza wywiad z pacjentem dotyczący jego dolegliwości. Bada puls, temperaturę ciała, a także tętno i ogląda język. Informacje te pozwalają postawić diagnozę. Następnie pacjent kładzie się na plecach lub boku. Różne punkty na ciele człowieka zostają poddane stymulacji za pomocą igły. Do zabiegu akupunktury wykorzystuje się specjalne igły stalowe, które nie mają wgłębienia kanału. Jednorazowe igły wkłada się w odczyną powierzchnię skóry. Igły można wkładać pod różnymi kątami. Przez chwilę pacjent może odczuwać ból, ale zdarza się, że niczego nie czuje. Ważne, aby w czasie zabiegu pacjent leżał spokojnie i był rozluźniony. Ma to ułatwić wkłucie, zminimalizować ból i zapobiec skrzywieniu bądź złamaniu igły. Liczba wkuć igieł może wynieść od jednej do nawet dwudziestu. Specjalista sam decyduje, na jak długo wkuć igły pozostaną w ciele człowieka. Najczęściej jest to około 15 minut. Po upływie tego czasu igły zostają usunięte. Sukces zabiegu zależy również od tego, czy pacjent stosuje dietę i czy prowadzi zdrowy styl życia.

Jak szybko można odczuć poprawę?

– Niektórzy pacjenci odczuwają ją już po kilku dniach. Zdarza się, że przez chwilę samopoczucie może być gorsze, ale zazwyczaj jest to dobry znak świadczący o tym, że zabieg się udał. Niektórzy czują się lepiej częściowo lub całkowicie zaraz po wkłuciu igieł, ale zdarza się to dość rzadko.

Czy akupunktura może całkowicie wyleczyć?

– Akupunktura nie jest w stanie wyleczyć wszystkich schorzeń. Poprawa w niektórych schorzeniach występuje po 1-2 zabiegach, a w innych dopiero po zakończeniu całej serii, czyli 10-15 zabiegów. W wielu chorobach akupunktura przynosi poprawę związaną z polepszeniem komfortu życia codziennego, a także może wyleczyć niektóre zaburzenia.

Czy mogą wystąpić objawy uboczne?

– Po zabiegu w miejscu wbicia igły może pojawić się niewielki siniak. Nie jest to jednak groźne. Skutkiem ubocznym może być senność, dlatego po zabiegu nie zaleca się prowadzenia samochodu.

Czy można zakazić się chorobą podczas nakłuwania?

– Igły po każdym zabiegu zostają poddane sterylizacji i są stosowane tylko u jednego pacjenta. W związku z tym nie ma ryzyka zakażenia.

Rozmawiała:
Leokadia Lubiniecka



Zimno dla zdrowia

Krioterapia to leczenie zimnem. Przykładanie zimnych okładów łagodzących ból lub gorączkę znane jest od bardzo dawna. Dzisiaj zimno stosuje się z dwóch powodów: aby pobudzić różne procesy fizjologiczne oraz aby zniszczyć tkanki patologicznie zmienione. Krioterapia ogólnoustrojowa polega na umieszczeniu osoby w komorze kriogenicznej, w której temperatura wynosi od -100 do -160 stopni Celsjusza. Ważne jest aby ochładzana była powierzchnia całego ciała wraz z głową, gdzie znajduje się największa liczba termoreceptorów, które odpowiedzialne są za efekt terapeutyczny. Kriosaua stanowi rodzaj krioterapii jednak z wyłączeniem termoreceptorów na głowie.



Kriokomora w Panoramie Morskiej

Na czym polega sukces stosowania niskich temperatur? Podany krioterapii pacjent odczuwa przez kilkanaście sekund ciepło, co jest skutkiem skurczu naczyń. Potem następuje szybkie rozszerzenie naczyń krwionośnych i przyspieszenie przepływu krwi, utrzymujące się do pięciu godzin. Przekrwienie jest tym większe, im znaczniejsze było oziębienie.

Efektom zabiegu jest ogrzanie ciała korzystniejsze niż energią cieplną z zewnątrz. Po kilku godzinach od zabiegu zmniejszają się obrzęki chłodzonych tkanek, poprawia się przepływ chłonki i oczyszczanie jej w układzie limfatycznym. Pod wpływem krioterapii wzrasta stężenie wielu hormonów i neuroprzekazników, np. kortyzolu, endorfin, adrenaliny, noradrenaliny i testosteronu. W układzie nerwowym przewodnictwo impulsów nerwowych staje się wolniejsze, przez co zmniejsza się napięcie mięśniowe. Poza tym zimno okazało się skuteczną bronią w walce z wolnymi rodnikami. Jest też skutecznym sposobem odnowy biologicznej i opóźnia efekty starzenia się. Istnieją doniesienia o możliwości wykorzystania tej metody w profilaktyce osteoporozy. Zaobserwo-

wano korzystny wpływ krioterapii na psychikę.

Wskazania do krioterapii ogólnoustrojowej są bardzo rozległe. Należą do nich między innymi: ostre i przewlekłe choroby stawów i chrząstek stawowych, zespoły bólowe kręgosłupa, stany po operacji dyskopatii, zapalenia ścięgien, skręcenia, zwichnięcia, przykurcze w stawach, obrzęki pourazowe i pooperacyjne, zespoły bólowe na skutek wytworzonych blizn, profilaktyka osteoporozy, niedowłady spastyczne, stwardnienie rozsiane, choroba Parkinsona, polio, ostre zapalenia nerwów, depresja, bezsenność, migrena.

Od niedawna najbliższa Słupska kriokomora znajduje się w sanatorium Panomara Morska w Jarosławcu, a zabiegi zlecone przez lekarza są refundowane przez narodowy Fundusz Zdrowia.

(LL)

Miliony dla szpitala

46 mln 870 tys. zł otrzymał słupski szpital na leczenie chorób nowotworowych, sercowo – naczyniowych i cukrzycy. 17 mln 38 tys. zł pochodzi z Urzędu Marszałkowskiego, z Unii Europejskiej 23 mln 177 tys. zł, z budżetu państwa 5 mln 794 tys. zł. Budżet szpitala oraz miasto Słupsk dołożyły łącznie 859 tys. zł.

– Pieniądze zostaną przeznaczone na zakup sprzętu, szkolenia pracowników i wdrażanie programów profilaktycznych – mówi dyrektor szpitala Ryszard Stus. – Dzięki tym pieniądзом wyposażony zostanie w nowym szpitalu oddział chirurgii onkologicznej, onkologii i chemoterapii, urologii, laryngologii, kardiologii wraz z pracowniami kardiologicznymi, oddział neurologii, zakład diagnostyki obrazowej, pracownia endoskopowa, trzy sale operacyjne, ośrodek rehabilitacji dziennej dziecięcej.

Najwięcej pieniędzy pochłonią sale operacyjne i zakład diagnostyki obrazowej. Cała diagnostyka radiologiczna ma zostać przekształcona w diagnostykę cyfrową. To oznacza, że nie będzie już zdjęć klasycznych w sensie klisz. Zlikwidowane zostaną również ciemnie. Cała obróbka będzie odbywać się techniką cyfrową, natomiast wynik badania zarówno

do pacjenta jak i na oddział trafić będzie w formie elektronicznej, na płycie.

W przyszłym roku o tej porze szpital będzie się przeprowadzał do nowego obiektu przy ul. Hubalczyków. Na rok 2010 przewidziano wydatki w wysokości ponad 30 mln złotych. (LL)

APARATY SŁUCHOWE

CYFROWE
NAJWYŻSZEJ JAKOŚCI
WEWNĄTRZUSZNE

SERWIS NAPRAWCZY
BATERIE

BEZPŁATNE
BADANIE SŁUCHU

Słupsk, Pl. Dąbrowskiego 6
codziennie 8.00-16.00
Informacja telefoniczna:
tel. 0 59/84 02 435

Bytów, ul. Sienkiewicza 4 (we wtorki)
Miastko, ul. Czeresińska 12
www.corekton.słupsk.pl

UBEZPIECZENI - DUŻA ZNIŻKA



SZKŁA
PROGRESYWNE
OSTRY OBRAZ
NA KAŻDĄ ODLEGŁOŚĆ

* Poprawne wykonanie okularów progresywnych wymaga dużej precyzji i doświadczenia. Szczególnie ważna jest dokładność pomiarów punktów montażu - ma ona decydujący wpływ na późniejszy komfort widzenia. Dzięki komputerowemu systemowi wideocentracji wykorzystywanemu w naszym salonie jesteśmy w stanie zapewnić tę dokładność. A prawie 30-letnia obecność na rynku daje nam odpowiednie doświadczenie. Zapraszamy! Więcej informacji na: www.optykjgill.pl

SALON OPTYCZNY
GABINET OKULISTYCZNY

Mickiewicza 12-13, 76-200 Słupsk
059 842 25 47 | optyk@optykjgill.pl
<http://www.optykjgill.pl>

OPTYK
J.GILL



pożyczka

raty lekkie do spłaty

tylko **34 zł** miesięcznie*

*Wypłacić raty do 34,56 zł
na pożyczkę 1 000 zł
udzieloną na okres 2 lat;
przy maksymalnych obrotach
dla której RRSB wynosi 20,00%.

e-pożyczki → www.stefczykonline.pl

SKOK STEFCZYKA

wyłącznie **POLSKI** kapitał

www.skokstefczyka.pl 0 801 600 100 (koszt wg taryfy operatora)

CENTRUM KREDYTOWE SŁUPSK, ul. Nowobramska 1C,
tel. 059 848 55 73-75

PODR POMORSKI OŚRODEK DORADZTWA ROLNICZEGO W GDAŃSKU
ODDZIAŁ W STRZELINIE

ORGANIZUJĄ
w dniach 9-10 maja br. w Strzelinie
XVIII
TARGI
ROLNO-KWIATOWE
2009

W programie:

- * **wystawa zwierząt hodowlanych**
- * **wystawa, promocja i sprzedaż:**
 - maszyn, urządzeń i narzędzi rolniczych
 - środków do produkcji roślinnej i zwierzęcej
 - kwiatów balkonowych i rabatowych
- * **doradztwo specjalistów PODR**
- * **Imprezy towarzyszące:**
 - Biegi przełajowe dla dzieci i młodzieży - (sobota godz. 9.00)
 - Otwarty turniej brydża sportowego o puchar Dyrektora PODR - (sobota godz. 10.00)
 - Konkurs wiedzy o bezpieczeństwie w ruchu drogowym prowadzony przez WORD w Słupsku
 - główna nagroda ROWER - (sobota godz. 11.00)
 - Występy zespołów artystycznych GOK gminy Dębica Kaszubska - (niedziela godz. 12.00)
 - Msza Św. w kościele w Strzelinie - (niedziela godz. 10.30)

SERDECZNIE ZAPRASZAMY

Sobota w godz. 10⁰⁰-18⁰⁰, Niedziela godz. 9⁰⁰-16⁰⁰
DOJAZD NA KOSZT ORGANIAZTORA

KURSY AUTOBUSÓW „NORD EXPRESS” NA TARGI W STRZELINIE
Odjazd dworzec PKP: 10⁴⁵, 11⁴⁵, 12⁴⁵, 13⁴⁵
Odjazd Strzelino: 11¹⁵, 12¹⁵, 13¹⁵, 14¹⁵

NORD EXPRESS

Autobus zatrzymuje się na przystankach przy ulicach:
Wojska Polskiego, Sienkiewicza, Kopernika i we Włynkówku

Wiosna w zawieszeniu



Samochód z warsztatu „Domaszu” odebrałem o wyznaczonej godzinie. Bez czekania. Zastanawiałem się, oczywiście, czy będzie dostrzegalna różnica w jeździe. Z góry założyłem, że pojadę sobie gdzieś dalej, by wypróbować auto po naprawie. Może „przeturlam” je po jakichś nierównościach?

Nierówności szukać nie musiałem. Wystarczyło zjechać z „krajówki” i zawieszenie od razu zostało zmuszone do wyętej pracy. Nie sądziłem, że tak cicho może być w moim samochodzie. Żadnych stuków, pisków, zgrzytów... Nareszcie mogłem znów wsłuchać się w szum opon i nie musiałem zbyt głośno ustawiać radia. Ba! Nic nie odwracało mojej uwagi od jazdy! I może ta sielanka trwałaby dłużej, gdyby nie widok ustawionego na drodze trójkąta ostrzegawczego. Zwolniłem i po pokonaniu części łuku zobaczyłem tkwiący w rowie samochód. Kierowca stał obok i machał rękoma, bym się zatrzymał. Zachodziłem w głowę, co było przyczyną tego zdarzenia. Przecież ani nie padał deszcz, ani łuk nie był zbyt ostry...

– Pomoże mi pan? Wyciągnie mnie pan z rowu? – pechowy kierowca patrzył na mnie błagalnie. Miałem wprawdzie i hak, i linkę holowniczą, ale coś w wyglądzie tego samochodu mnie zaniepokoiło. Podeszedłem bliżej, by zobaczyć jak głęboko przód zarył w przeciwny stok rowu. No i wystarczyło stanąć od strony maski, by stwierdzić, że wyciągnięcie samochodu na drogę niczego nie da. Prawe koło skręcone było maksymalnie w prawą stronę, a lewe ustawione niemal prosto.

– Sam już pan do celu nie dojedzie – stwierdziłem tonem eksperta. – Trzeba będzie wezwać pomoc drogową.

– Ale co się mogło stać? Nie jechałem za szybko, a nagle kierownica dostała drgań i samochód gwałtownie skręcił w prawo. Zdążyłem wyhamować, ale przed wylądowaniem w rowie się nie ustrzegłem – opowiadał nieszcześnik.

– Na moje oko, to poszły albo końcówki drążków, albo sam drążek układu kierowniczego – zawyrokowałem i spojrzałem na kierowcę okiem znawcy. – A przed tym zdarzeniem nic się nie działo z samochodem?

– On nie jest najnowszy i słychać było jakieś stuki, trzaski... Myślałem jednak, że to skutek fatalnych dróg i samochód tak się rozklekotał. Miałem nawet to sprawdzić, ale pół roku temu były badania techniczne i wszystko było w porządku – zapewniał kierowca.

– Taaak... A tu zima, sól, dziury w nawierzchni... A wiosna robi swoje! – podrapałem się w głowę. – Teraz będzie trzeba naprawiać! Ale ma pan szczęście. Niech pomoc drogową od razu zawiezie pana do zakładu, z którego ja przed chwilą wyjechałem. Widzi pan, ja zdążyłem przed niebezpieczeństwem. Może się pan nawet umówić.

Wyciągnąłem wizytówkę „Auto Domasz” i podałem kierowcy. I obiecałem sobie, że każdej wiosny będę sprawdzał swój samochód. A gdzie? W „Auto Domasz”, oczywiście!



Bolesławice, ul. Słupska 11, tel. 059 841 53 53

Festiwalowe szranki lalek

Dzisiaj w Słupsku startuje II Międzynarodowy Festiwal Teatrów Lalek Krajów Unii Europejskiej im. Roberta Schumana EUROFEST 2009. Festiwal organizowany przez Państwowy Teatr Lalki „Tęcza” potrwa do 12 maja. W tym czasie obejrzymy 26 spektakli o różnorodnych formach – od tradycyjnego teatru lalki po widowisko plenerowe.

Warto wspomnieć, że Słupsk po raz czwarty jest miejscem spotkań międzynarodowych teatrów lalek. Osiem lat temu odbył się w naszym mieście X Festiwal Teatrów Lalek Krajów Nadbałtyckich, dwa lata później miasto gościło teatry krajów ubiegających się o członkostwo w Unii Europejskiej, a przed trzema laty – pierwszą edycję obecnego festiwalu. Tegoroczne spektakle

festiwalowe odbędą się w salach gospodarza i organizatora, czyli PTL „Tęcza” oraz Teatru Rondo i Filharmonii „Sinfonia Baltica”. Zagrają w nich aktorzy z 11 krajów UE. Ich popisy oceniać będzie nie tylko profesjonalne jury ale i Jury Dziecięce. Rosnący poziom festiwalu postawi przed nimi trudne zadanie przydzielenia nie tylko nagród zespołowych, ale i indywidualnych.

Festiwal zainauguruje dzisiaj o godz. 18 gospodarz, PTL „Tęcza” spektaklem „Kwiat paproci”, a już jutro (9 bm. o godz. 12) z placu Zwycięstwa wyruszy i przeciągnie słupskimi ulicami na Stary Rynek barwny korowód uczestników i członków amatorskich dziecięcych zespołów teatralnych. Spektaklom towarzyszyć będą panele dyskusyjne, tematyczne konferencje oraz wystawy. (hrk)

Czarne Wesele w Klukach

W Muzeum Wsi Słowińskiej w Klukach w pierwszy majowy weekend po raz piętnasty odbyło się Czarne Wesele – impreza, która w ubiegłym roku zajęła III miejsce w konkursie na Produkt Turystyczny Województwa Pomorskiego.

Liczni weselni goście wśród wiejskich zagród sprzed stu lat poznawali spokojne życie kobiet i mężczyzn wykonujących swoje codzienne zajęcia. Podglądali kobiety, z których jedne prały i ma-



głowały białą bieliznę, inne przędły nici na kołowrotku i tkwały na krosnach, a jeszcze inne robiły masło w kierzynce i smażyły pyszne drożdżowe wafle. Mężczyźni tymczasem szyli i naprawiali sieci rybackie, wypłatali kosze, dłubali klumpy dla koni i kręcili konopne powrozy. Ręczną piłą trawną przecierali drewno do budowy domów. Garniarz toczył gliniane naczynia na kole. A wokół wszystkich za-

gród roznosił się zapach pieczonego chleba.

Ale maj na ówczesnej wsi słowińskiej to przede wszystkim pora kopania torfu. Pozyskiwanie torfu było wspólną pracą społeczności wiejskiej. Wszyscy sobie pomagali, a każdy dzień kopania kończyli biesiadą. Cały okres kopania torfu, czyli wspólną codzienną pracę i wspólne wieczorne uczęszczanie Słowińcy nazywali czarnym weselem. Czarne Wesele w Muzeum jest nawiązaniem do tej tradycji.

Spacerując od zagrody do zagrody można było podglądać pracę artystów ludowych. Nie zabrakło muzyki ludowej w wykonaniu zespołów Modraki z Parchowa, Ziemia Lęborska, Koleczkowianie, Mareszki. A po spacerze żur słowiński i chleb ze smalcem na świeżym powietrzu smakowały wyśmienicie. W chałupie z Żoruchowa otwarta została nowa wystawa czasowa Günter Machemehl. Postekspresjonista z Pomorza. (LL)

Fot. Wojciech Bielecki



Wileńskie krajobrazy

W Galerii św. Jerzego przy pl. Bł. Br. Kostkowskiego w Słupsku czynna jest wystawa Andreja Balachowicza, absolwentem Akademii Sztuk Pięknych w Moskwie, który mieszka i tworzy w Wilnie. Artysta miał 8 wystaw indywidualnych w prestiżowych galeriach w Rosji, Łotwie, Polsce, Estonii oraz na Litwie. Ponad tysiąc jego prac znajduje się w kolekcjach prywatnych w Niemczech, Skandynawii, USA, we Włoszech, w Polsce.

Od września ubiegłego roku jest członkiem Klubu Plastyka im. Stefana Morawskiego w Słupsku. Na wystawie „Wileńskie krajobrazy” prezentuje 36 niepowtarzalnych krajobrazów ziemi wileńskiej. Pełen uroków krajobraz wileński artysta ukazuje w bardzo

przejrzystej i czystej formie malarzkiej. W jego pracach można dostrzec szczerość wypowiedzi, realistyczną harmonię barw, a przede wszystkim bardzo dobry warsztat malarzki.

Są również eksponowane prace modernistyczne, w których prze-

wodnym motywem jest motyl.

– Zawarta jest w tym pewna filozofia życia, pokazująca jak człowiek postrzega rzeczywistość i jak w tej rzeczywistości funkcjonuje, a motyl w pewien sposób ożywia kompozycje – mówi autor. (I)

(I)

Malarstwo Władysława Rybaka



W Herbaciarni Spichlerza do 17 maja można obrazy autorstwa Władysława Rybaka. Jest samoukiem i amatorem, z wykształcenia i profesji jest „budowlańcem”. W 1959 roku osiedlił się w Słupsku, poznał Stefana Morawskiego i wstąpił do Klubu Plastyka Amatora. Tematyka jego prac jest różnorodna: są portrety, pejzaże, marynistyka. Z czasem zaczął brać

udział w wystawach zbiorowych, miał też kilka wystaw indywidualnych. W konkursach plastycznych otrzymał wiele nagród i wyróżnień. Często był nagradzany w Konkursie Sztuki Ludowej, Rękodzieła i Plastyki Amatorskiej Pomorza organizowanym od wielu lat przez Muzeum Pomorza Środkowego.

(II)

Awantura o Basię

Za tydzień czeka słupszczan premiera, która poprzedzona była długimi przygotowaniami. Wszystko przez konieczność... wyboru odpowiedniej obsady dziecięcej. „Awantura o Basię” Kornela Makuszyńskiego – w adaptacji i reżyserii Daniela Kustosika – zapowiadana jest przez Nowy Teatr jako spektakl rodzinny, niosący tyle samo wartości dzieciom co i dorosłym.

Scenografia tego przedstawienia jest autorstwa **Anny Bobrowskiej – Ekiert**, a muzykę do piosenek **Józefa Ratajczaka** skomponował **Maciej Szymański**. Konstrukcja postaci jest na tyle ciekawa i charakterystyczna, że widzowie mogą spodziewać się popisów aktorskich nie tylko zespołu ale też występujących na scenie dzieci. Słupski debiut tego tytułu poprzedzony zostanie pre-

mierą w Sławnie (14 bm.), na deskach tamtejszego Domu Kultury. Dwa dni później (16 bm. o godz. 17) perypetie rodzinne i życiowe 5-letniej Basi poznają słupszczanie.

„Awantura o Basię” grana będzie następnie przez trzy kolejne dni w godzinach przedpołudniowych, a więc dogodnych dla szkół.

(hrk)

Łyk świadomości



Najnowsza wystawa **Ryszarda Nowakowskiego**, znanego słupskiego fotografa i fotoreportera, zatytułowana jest „Filiżanka”. Proste, czarno-białe fotogramy wprowadzają widza w świat codzienności, która otacza ich tytułową bohaterkę. Sytuacje, nastroje, zdarzenia tchną pozorną szarością, którą łamie jedynie finezja kształtów filiżanki. Bardzo często nieuświadomiana sobie przez użytkownika i przez niewielu

traktowana inaczej niż kubek. Jak naczynie codziennego użytku. Stąd też autorskie zdzierzenia filiżanki ze scenografią, w której występuje. Niekiedy drastyczne, niekiedy dowcipne, ale zawsze refleksyjne. Warto do 17 maja odwiedzić słupską Basztę Czarownic, by z „Filiżanką” Nowakowskiego spróbować smaku nieuświadomianej sobie codzienności.

(hrk)

Fot. Wojciech Bielecki

Dobry żart tyńfa wart

– Jakie są objawy świńskiej grypy?
– Proste, leżysz i kwiczysz...



W ośrodku wypoczynkowym zorganizowano dzień z konkursami. Konkurencje były dwie – kto wypije najwięcej wódki i kto zrobi straszniejszą minę. Pierwszą wygrał elektryk Kolanycz, który po prostu zgłosił się pierwszy. Drugą bezapelacyjnie wygrał hydraulik Mitrycz, po tym, jak dowiedział się, że spóźnił się na pierwszy konkurs.

Spotyka się dwóch kumpli:

– Ty, to prawda, że ta twoja Gośka, to cię zostawiła?

– Ano... Prawda...

– To nie mogłeś powiedzieć jej, że twój ojciec to milioner, i że jest praktycznie jedną nogą w grobie?

– Powiedziałem... I teraz Gośka nie jest moją dziewczyną... Tylko macocha...



– Ciekawe czy Angelina Jolie rozliczyła pita do 30 kwietnia?

HOROSKOP 08.05 - 22. 05

Redaguje Wróżka Ilona
wrozka@zblizenia.pl

♈ BARAN

Problemy, z którymi się zetkniesz na gruncie zawodowym i wymagania, jakie los postawi przed tobą, będą okazją do hartowania charakteru! I tak powinien być potraktować. Pewne dylematy i rozterki związane z partnerem znów staną się aktualne. Postarasz się postawić na swoim za wszelką cenę.

♉ BYK

W sprawach zawodowych właśnie teraz masz szansę przełamać pewne schematy, odejść od długoletnich nawyków i zrobić coś po swojemu. Musisz jednak bardziej uważać na finanse. Może dochodzić na tym tle do nieprzyjemnych rozmów zarówno w rodzinie, jak i wśród znajomych.

♊ BLIŹNIĘTA

Możesz wycofać się z pewnych projektów, które wymagają dużego zaangażowania. Poczujesz gorzkość, ale przyszłość pokaże, że takie posunięcie było potrzebne i słuszne. Pewna znajomość z przeszłości wyda się teraz niezmiernie interesująca. Czeka Cię flirty i romanse...

♋ RAK

Najbliższe dni na pewno spędzisz aktywnie. Twoje zajęcia mogą wymagać ruchliwości, a nawet wysiłku fizycznego. Dla relaksu wybierz się na rajd po sklepach. Nie trzeba dużych sum, byś odczuł przyjemność z zakupów. Realizacja planów zawodowych niespiesznie posuwa się do przodu.

♌ LEW

Warto pokonać lenistwo i bardziej przyłożyć się do pracy. Niebawem skończy się zamieszanie w interesach i finansach. Wyjdiesz na prostą! I nawet jeśli nie wszystkie twoje oczekiwania zostaną spełnione, to przynajmniej będziesz wiedział, na czym stoisz i jaka jest twoja sytuacja.

♍ PANNA

Wiele spraw, w których teraz panuje chaos, uporządkuje się, uspokoi. Możesz podjąć poważne decyzje, które przyniosą ci materialne korzyści. Nie trzymaj się uparcie utartej ścieżki i starych metod działania. Trzeba zaryzykować, podjąć wyzwanie. Powinieneś zacząć oswajać się z tą myślą.

♎ WAGA

Będzie kwitnąć życie towarzyskie, odnowisz stare kontakty z dawnymi znajomymi. Zakochasz się bez pamięci albo umocnisz swój dotychczasowy związek. Czeka Cię większe wydatki. Możliwe jednak, że zacisniesz pasa, aby nie popaść w dług. W tych dniach pieniądze nie będą się ciebie trzymać.

♏ SKORPION

Pojawią się nieprzewidziane przeszkody i trudne zadania do wykonania. Będziesz bardzo pobudzony, a nawet agresywny, czym możesz zaszkodzić zarówno sobie, jak i innym. Lubisz iść pod prąd, ale nie trzeba zaraz wyważać otwartych drzwi. Brawura wcale nie wyjdzie ci na dobre.

♐ STRZELEC

Najbliższe dni mogą obfitować w napięcia, problemy. Nie dotkną one ciebie bezpośrednio, ale możesz w nich uczestniczyć za sprawą rodziny, bliskich osób. Trudno ci będzie przejść obojętnie wobec trosk ludzi, z którymi łączą cię związki uczuciowe. Spróbuj pomóc w miarę swoich możliwości.

♑ KOZIOROŻEC

Brak zajęć na pewno ci nie grozi. Pokonasz każdą przeszkodę, i niewykluczone, że w zawodowych sprawach zająd znaczące zmiany. W tym czasie możesz spokojnie podpisać korzystne dla siebie umowy, podjąć wiążące decyzje i postawić kropkę nad „i” w ważnych kwestiach.

♒ WODNIK

Szczęście dopisze wam przede wszystkim w sprawach towarzyskich, w kontaktach z kolegami z pracy oraz innymi osobami, z którymi łączą was wspólne zainteresowania. Więcej uwagi trzeba będzie poświęcić sprawom materialnym, bytowym, poruszyć jakieś drażliwe kwestie finansowe.

♓ RYBY

Aby nie dopuścić do jakiegokolwiek konfliktu lub nieprzyjemnej sytuacji, uciekniesz się do fortelu, a nawet małego kłamstwa. Jeśli wymyślisz je w dobrej wierze, nikomu przy tym nie szkodząc, powinieneś się rozgrzeszyć. W sprawach zawodowych będziesz bardziej przekonujący niż zwykle.

KRZYŻÓWKA



1 2 3 4 5 6 7 8 9 10 11 12 13 14 15 16 17 18 19 20 21 22 23 24 25 26 27 28 29 30

Litery z zaznaczonych kratek, uszeregowane od 1 do 30 utworzą rozwiązanie – myśl **Johanna Wolfganga Goethego**. Nagrodą jest kolacja dla dwóch osób w restauracji **Hotelu „Zamkowy”** w Słupsku, ul. Dominikańska 4.

Rozwiązanie prosimy dostarczyć (osobiście lub listownie) do 15 maja 2009 r. pod adresem: **Redakcja „Zblizenia” 76-200 Słupsk al. Sienkiewicza 1/2.**

Nagrodę za rozwiązanie krzyżówki z nr 8 (62) z 17 kwietnia 2009r. wylosował pan **Zbigniew Soroka** ze Słupska. Po odbiór nagrody zapraszamy do naszej redakcji.

Gratulujemy!



OSZCZĘDNOŚĆ DO KWADRATU

EKONOMICZNE SILNIKI HDi FAP I PEŁNE ODLICZENIE VAT

-22% VAT



PEŁNE ODLICZENIE VAT

Dobra wiadomość! Ponownie możesz sobie odliczyć 22% podatku VAT od paliw i samochodów z homologacją ciężarową. Wykorzystaj okazję i przesiądź się do wygodnych i nowoczesnych samochodów Peugeot. Zapraszamy.

PEUGEOT REKOMENDUJE TOTAL

Liczba samochodów ograniczona. Modele prezentowane na zdjęciu mogą różnić się od samochodów dostępnych w ofercie. Szczegóły w salonie Peugeot.
308 SW – zużycie paliwa: od 4,9 do 8,0 l/100 km, emisja CO₂: od 130 do 188 g/km, 807 – zużycie paliwa: od 6,9 do 9,6 l/100 km, emisja CO₂: od 182 do 229 g/km, Bipper Tepee – zużycie paliwa: od 4,5 do 7,0 l/100 km, emisja CO₂: od 119 do 165 g/km, Partner Tepee – zużycie paliwa: od 5,6 do 8,4 l/100 km, emisja CO₂: od 147 do 199 g/km.

www.peugeot.pl



ANKRIS
Andrzej KURZAK
autoryzowany dealer
www.ankris.peugeot.pl

SKORZYSTAJ
z okazji
1000000



PEUGEOT FINANCE

ul. Lutostawskiego 22,
76-200 Słupsk,
tel. (0-59) 841-24-81
fax (0-59) 841-24-80
e-mail: ankris@peugeot.pl

Spod kosza

Powtórzyć historię!

Po znakomitej serii półfinałowej Energa Czarni musieli tym razem uznać wyższość Turowa Zgorzelec przegrywając 2:4. Turów zmierzy się w finale z drużyną Asseco Prokomu Sopot, natomiast Czarni przystąpią do walki o brąz z Anwil Włocławek.



Gasper Okorn

Igor Griszczuk

Ostatnie spotkanie, rozegrane w słupskiej hali Gryfia zakończyło się wynikiem **83:91 (21:29, 29:19, 12:18, 21:25)**. Mecz był, podobnie jak poprzednie, bardzo wyrównany a walka o zwycięstwo toczyła się do ostatniej kwarty.

Czarni w całej serii postawili przeciwnikowi bardzo trudne warunki, zarówno w ataku, jak i w obronie. Przed przystąpieniem do rywalizacji większość osób nie dawała Czarnym zbyt wielu szans. Jednak zawodnicy swoją postawą na boisku udowodnili, iż zasłużyli na wielkie słowa uznania. Gdyby w kluczowych momentach nie zabrakło koncentracji i doświadczenia wynik mógłby być zgoła odmienny. Zabrakło naprawdę niewiele...

– Gratulacje dla Turowa. Byli lepsi w tej konfrontacji. Życzę im jak najlepszego występu w finale. Jeżeli chce się wygrywać spotkania z tak silnym przeciwnikiem trzeba być skoncentrowanym przez pełne 40 minut. Były dzisiaj momenty, w których tej koncentracji zabrakło – podsumował **Gasper Okorn**, zawiedziony ostatecznym wynikiem półfinału.

Walka o brąz

Po raz drugi w historii Energa Czarni Słupsk stanie przed szansą zdobycia brązowego medalu Mistrzostw Polski. Rywalem w walce o podium będzie Anwil Włocławek. Trenerem Włocławian jest doskonale znany w Słupsku **Igor**

FINAŁ (do 4 zwycięstw)

(1) Asseco Prokom Sopot
(2) Turów Zgorzelec

10.05.2009 - Sopot
12.05.2009 - Sopot
15.05.2009 - Zgorzelec
17.05.2009 - Zgorzelec

0 3 MIEJSCE (do 2 zwycięstw)

(4) Anwil Włocławek
(6) Energa Czarni Słupsk

09.05.2009 - Włocławek
13.05.2009 - Słupsk
16.05.2009 - Włocławek (ew.)

Griszczuk. Pod jego wodzą Czarne Pantery zdobyły przed trzema sezonami jedyny medal w historii klubu co było wówczas uznane za sporą niespodziankę, zważywszy na ówczesny budżet.

Pomimo, iż przewaga boiska jest po stronie Anwilu, Czarne Pantery wcale nie stoją na straconej pozycji. Atutem może okazać się szerszy skład. Zespół z Kujaw może mieć kłopoty na pozycjach podkoszowych, na których ma tylko dwóch wartościowych zawodników.

Walka o trzecie miejsce będzie toczyć się do dwóch wygranych. Pierwsze spotkanie zostanie rozegrane we włocławskiej Hali Mistrzów, a następne w słupskiej Gryfi. Jeżeli te spotkania nie przyniosą rozstrzygnięcia, decydujący mecz zostanie rozegrany ponownie we Włocławku.

Igor Griszczuk jest kojarzony w Słupsku głównie ze zdobyciem brązowego medalu. Życzymy wszystkim, żeby do jego nazwiska dopisane zostało następne – Gaspiera Okorna. (ben)

Fot. Zbigniew Bielecki

Jerzy Engel obserwował Jantara

Ostre strzelanie urządzili sobie piłkarze Jantara Ustka. W pojedynku o ligowe punkty rozgromili oni 10:0 drużynę Iskry Dretyn. Końcówkę tego meczu oglądał w towarzystwie burmistrza Jana Olecha były selekcjoner naszej reprezentacji Jerzy Engel.



Jerzy Engel (w środku) i burmistrz Ustki na stadionie OSiR.

Walczący o awans do IV ligi Jantar Ustka nie miał problemu z pokonaniem drużyny z Dretynia. Już w pierwszej połowie podopieczni trenera Tadeusza Żakiety osiągnęli miażdżącą przewagę prowadząc 7:0. Końcowy fragment tego pojedynku oglądał goszczący w Uście Jerzy Engel, który w 2002 roku był selekcjonerem biało-czerwonych podczas mistrzostw świata w turnieju koreańsko-japońskim. Tam przegrał z Koreą i Portugalią i odpadł z dalszej rywalizacji. Kibice pamiętają też i nie omieszkali mu przypomnieć, że nie powołał on wtedy do reprezentacji uśczanina Tomasza Iwana. Najgroźniejsi przeciwnicy Jantara w walce o awans do IV ligi również wygrali. Pomorze Potęgowo wygrał z Ro-

wokołem Smołdzino 4:1, a Czarni Czarne pokonali 1:0 w Charbrowie tamtejszego Chrobrego.

Te mecze to już historia. Na kibiców z Ustki i Potęgowa już 9 maja czekają wielkie emocje. W tym dniu o godz. 17. w Potęgowie uścżanie zmierzą się z liderem, tamtejszym Pomorzem. Dla obu zespołów jest to bardzo ważny mecz. Jantar chcąc liczyć się w walce o drugie miejsce, dając możliwość zagrania w barażach, musi ten mecz wygrać i nie stracić dystansu do Czarnych Czarne. Porażka z Pomorzem pokrzyżuje uścżanom plany. Zespół Czarnych gra 10 maja o godz. 12 w Bytowie z tamtejszą Bytovią II, która w tym meczu nie stoi na straconej pozycji. (rym)

Fot. Ryszard Mazur

Bezbramkowo z Dębem

III ligowy zespół Gryfa 95 utrzymał trzecie miejsce w tabeli, chociaż w pojedynku z nie najsilniejszym Dębem Dębno stracił dwa punkty. Mecz zakończył się wynikiem bezbramkowym.



Przez trzy dni po wygranym 2:1 meczu z Olimpią Sztum drużyna Wojciecha Polakowskiego plasowała się na trzeciej pozycji w tabeli. Przed meczem z Dębem zdawało się, że gryfici nie tylko utrzymają się na tej pozycji, ale zbliżą się do drugiego zespołu w tabeli – Błękitnych Stargard Szczeciński. Nic z tych rzeczy. Gryfici zremisowali 0:0, a ich jedynym sukcesem było... zachowanie trzeciego miejsca. O sporą niespodziankę postarała się dru-

żyna Bytovii Bytów wygrywając 2:1 z liderem Bałtykiem Gdynia. Gryf 95 zagra 9 maja z Darzbozem w Szczecinku.

W IV lidze nie wiedzie się zespołom z okręgu słupskiego. Wygrał tylko Polonez Bobrowniki z Czarnymi Pruszcza Gdański 1:0. Pozostałe zespoły przegrały: Pogoń Lębork z Wisłą Tczew 1:2, Koral Dębica z Chojniczanką Chojnice 0:5 i Brda Przechlewo z Powiślem Dzierzgoń 0:2.

(rym)

Grand Prix Ustki

Na kortach Ośrodka Sportu i Rekreacji w Uście rozegrano już drugi turniej „Grand Prix” w tenisie ziemnym. Impreza cieszy się sporym zainteresowaniem.

Pierwszy turniej rozegrany u schyłku kwietnia zakończył się sukcesem Piotra Terefenki, ucznia II klasy LO, który w finałowym po-

jedynku zmierzył się z Adrianem Karwackim uczniem II klasy Gimnazjum. W trzech setach zwyciężył Piotrek (6:3, 4:6, 7:6). Na trzecim miejscu uplasował się Mateusz Bukato, który uległ Piotrowi Terefence oraz Adrianowi Karwackiemu. W finale drugiego turnieju rozegranego 1 maja znów zmierzyli się Terefenko z Karwackim i ponownie zwyciężył w trzech setach Terefenko 2:1. Trzecie miejsce tym razem przypadło Grzegorzowi Murawskiemu, który pokonał Mariusza Bukato (6:2, 6:4).

W punktacji „GP” po dwóch turniejach prowadzi Piotr Terefenko (100 pkt.) przed Adrianem Karwackim (95) oraz Mariuszem Bukato i Grzegorzem Murawskim (oba po 90). Do rozegrania pozostałe jeszcze trzy turnieje zaliczane do punktacji „GP”. (rym)

Fot. Ryszard Mazur



Piotr Terefenko zwyciężył w dwóch turniejach.

„Setka” doktora Edwarda

Niemal każdy mieszkaniec Ustki wie, że Edward Pokorny, lekarz z nadmorskiego kurortu, jest pasjonatem biegania na długich dystansach. Nie wszyscy jednak wiedzą, że 20 kwietnia doktor Edward pokonał setny maraton w swojej karierze. Nieprzypadkowo na pokonanie tego setnego wybrał się do Bostonu.



Doktor Pokorny z medalem za maraton w Bostonie.

„Wielka Korona” zdobyta

Start w tym słynnym i najstarszym maratonie świata jest marzeniem wielu biegaczy uprawiających jogging dla przyjemności i dobrej kondycji. W 2009 roku odbył się on po raz 113. Na starcie stanęło ponad 22 tysiące osób a wśród nich Edward Pokorny z Ustki. – Marzyłem o tym aby mój setny maraton wypadł właśnie w Bostonie. Dlaczego? Dlatego, że jest to „Król Maratonów”, najstarszy i najsłynniejszy na świecie.

Nie każdy może w nim uczestniczyć. Przed zgłoszeniem swojego udziału trzeba zdobyć kwalifikacje poprzez przebiegnięcie innego maratonu w odpowiednim do wieku sportowca czasie. W ramach bostońskiego maratonu są rozgrywane mistrzostwa świata weteranów na tym dystansie, co dodatkowo podnosi jego rangę. Na trasie biegu rzadko spotykany gdzie indziej doping. W dniu imprezy tysiące mieszkańców miasta wylega na ulice aby zagrzewać do walki biegaczy. Każdy przyodziewa specjalne stroje i gadżety związane z biegiem. Uczestnicy bez względu na osiągnięcia podziwiani są i obdarowywani ogromnym szacunkiem – opowiada pan Edward.

Po przebiegnięciu bostońskiego maratonu lekarz z Ustki spełnił swoje kolejne marzenie. W ten sposób zdobył „Wielką Koronę Maratonów”. Zalicza się do tych maratończyków, którzy pokonali najsłynniejsze maratony świata: w Chicago, Nowym Jorku, Berlinie, Londynie i oczywiście w Bostonie.

Jubileusz w biegu

Na przebiegnięcie 100 maratonów Edward Pokorny potrzebował 14 lat. Jego przygoda z bieganiem na długich dystansach rozpoczęła się od Maratonu Warszawskiego w 1995 roku. – Przebiegnięcie przeze mnie 100 maratonów jest świetnym jubileuszem i muszę go wraz kolegami maratończykami uczcić. Oczywiście uczymy go na sportowo w biegu. 16 maja w „Ośrodku Leśnik” w Orzechowie, tylko dla zaproszonych biegaczy, organizuję bieg maratoński wokół Orzechowskiej Wydmy. Każde z okrążeń będzie miało 4,2 kilometra. Gość maratończyk będzie miał do pokonania co najmniej 1/10 maratonu. Będą zapewne i tacy którzy przebiegną pełne 42 km i 195 m. Ruszamy o godzinie 10.15 – poinformował jubilat. Honorowym starterem będzie znakomity maratończyk i olimpijczyk Jan Huruk.

Ryszard Mazur

Fot. archiwum prywatne



Doda zelektryzowała Słupsk



Na ten koncert oczekiwali tłumy słupszczyzan. Wielu z nich już w godzinach popołudniowych zajmowało miejsca jak najbliżej sceny, by móc z bliska podziwiać gwiazdę majowego weekendu. Nikt nie chciał przegapić szansy na skorzystanie z prezentu, który mieszkańcom sprawił Wydział Promocji i Integracji Europejskiej Urzędu Miejskiego w Słupsku.

wiedzi. Tym razem pokazała się w czarnej peruce, ale w jej stroju nie zabrakło także – łączonego z nią – różu. Od pierwszego utworu porwała publiczność. Ta śpiewała razem z piosenkarką, tańczyła w rytm muzyki... Prawie wszyscy chcieli mieć zdjęcie Dody zrobione swoim aparatem fotograficznym lub telefonem komórkowym.

– Będę miała oryginalną tapetę w komórce – cieszył się jeden z fanów.

– A ja pokażę dziewczynie, żeby wiedziała jak się ubrać do dyskoteki! – śmiał się inny.



I Doda nie zawiodła! Wystąpiła na tle slajdów z tytułowymi stronami tabloidów opisujących i ilustrujących jej skandalizujące zachowania i wypo-



Chęć zobaczenia Dody na żywo było tak wielka, że wielu z tych kilku tysięcy widzów – również spoza Słupska – nie przeszkadzało oglądanie jej z odległości ponad stu metrów. Ale bez względu na to, czy ktoś przyszedł tego majowego wieczoru na plac Zwycięstwa w Słupsku z ciekawości, czy z uwielbienia dla wokalistki, wszyscy bawili się znakomicie. – Prezydent miał świetny pomysł z tą Doda! Akurat na majówkę! – podsumowali koncert widzowie. (hrk)

Fot. Zbigniew Bielecki

